

**LECZENIE
POWYPADKOWE**

**OZWOŃ
TEKSTUJ 973-773-7730**



- Leczenie bólu
- Ortopedia
- Neurologia
- MRI EMG EEG CT-Scan
- Expert Witness /Biegły sądowy

Dariusz Nasiek, MD

DR. DARIUSZ NASIEK • DR. NASIEK • DR. NASIEK WYPADKOWY • DR. NASIEK • DR. NASIEK WYPADKOWY

August 1, 2025 | Volume XXIII | Issue 15 **FREE** BiałyOrzel24.com

NEW JERSEY / PENNSYLVANIA EDITION

BIALY WHITE EAGLE ORZEL



Polski psycholog w USA
Sylwia Chmielowiec Pilch, MA

**Pomagam online
dzieciom, młodzieży
oraz dorosłym.**

**Potrzebujesz
rozmowy?
Zadzwoń!**



(843) 252-7653
✉ chmielowiec.sylwia@gmail.com
www.psychologwusa.com

Młodzi Polacy z 46 krajów na konferencji
w Warszawie

W ich rękach jest przyszłość Polonii

Tysiąc młodych osób z 46 krajów, w tym również z USA, spotkało się w Warszawie na Polonia Camp 2025 – największym jak dotąd światowym zjeździe młodej Polonii. Były to cztery dni budowania relacji, zdobywania wiedzy i obcowania z kulturą ojczystą. Już wiadomo, że wydarzenie będzie kontynuowane, zaś jedną z najważniejszych zapowiedzi, jakie padły podczas tegorocznego zjazdu, była inicjatywa powołania przy Senacie RP Młodzieżowej Rady Polonijnej.

Ciąg dalszy ➔ str. 16



Camp Polonia 2025 zgromadził liderów młodej Polonii z całego świata, w tym z USA, którzy mieli okazję dyskutować o tym, jak widzą przyszłość Polonii i jaką rolę może odegrać w tym Polska

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

NMLS # 219524

TEACHERS
federal credit union



**Grażyna
Maciejewska**

Mortgage Loan Officer
NMLS # 773354

C: 203-948-6084
E: grazynam@teachersfcu.org

Lending in almost all states.

**CZYTAJ
CODZIENNIE**

BIALY ORZEL 24 ONLINE

www.BialyOrzel24.com



Wiesz więcej!

**Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług**

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO

CONTRA
RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395
Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com
FL License# A1500303

NAJWIĘKSZE WYZWANIA NASZYCH CZASÓW

WYKŁAD BOHATERA, KTÓRY ZMIENIŁ BIEG HISTORII

HISTORIC
EVENT

AN EVENING WITH PRESIDENT

LECH WAŁĘSA

LAUREAT POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA I BYŁY PREZYDENT POLSKI

USA & KANADA | 31 SIERPNIA – 30 PAŹDZIERNIKA 2025

“

My, naród,

żyjemy w czasach wielkich wyzwań i przełomowych zmian. Podczas tej wyjątkowej serii wykładów opowiem o przeszłości, odniosę się do obecnych wydarzeń i podzielę się rozwiązaniami na lepszą przyszłość. Zapraszam was do tej historycznej rozmowy. Razem możemy dokonać zmian, których świat dziś tak bardzo potrzebuje.

Lech Wałęsa

Poznaj człowieka, który stanął na czele walki o wolność i zapisał się na kartach historii jako jeden z najwybitniejszych przywódców naszych czasów. Jego odwaga i determinacja zainspirowały miliony ludzi do wiary w lepszy świat.

Lech Wałęsa – legenda naszych czasów, człowiek który obalił komunizm i poprowadził świat ku demokracji – zabierze uczestników wykładów za kulisy jednych z najważniejszych wydarzeń w historii oraz podzieli się refleksją o przyszłości, którą tworzymy razem.

31 sierpnia	Los Angeles, CA
2 września	Phoenix, AZ
4 września	San Diego, CA
6 września	Oakland, CA
8 września	Seattle, WA
12 września	Denver, CO
14 września	Houston, TX
18 września	Austin, TX
20 września	Dallas, TX
22 września	Atlanta, GA
24 września	Columbus, OH
26 września	Pittsburgh, PA
27 września	Baltimore, MD
28 września	Cleveland, OH
30 września	Minneapolis, MN
2 października	St. Louis, MO
4 października	Chicago, IL
5 października	Milwaukee, WI
9 października	Miami, FL
11 października	Orlando, FL
13 października	Boston, MA
15 października	Charlotte, NC
17 października	Philadelphia, PA
18 października	New York, NY
24 października	Montreal, QC 
25 października	Toronto, ON 
26 października	Detroit, MI
30 października	Vancouver, BC 

HISTORY
EXPLORER

POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO | WALKA O WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA | WYZWANIA DLA DEMOKRACJI W XXI WIEKU
RUCH SOLIDARNOŚCI | UPADEK KOMUNIZMU | NASZE WARTOŚCI
NOWE ROZWIĄZANIA DLA ZMIENIAJĄCEGO SIĘ ŚWIATA

Zarejestruj się. To więcej niż wykład. To rozmowa o tym, dokąd zmierzamy.



www.HistoryExplorer.com



contact@historyexplorer.com



917-722-5050



WYPŁATY PO 9/11

Byłeś pracownikiem lub przebywałeś między 11 września 2001 a 30 maja 2002 w rejonie WTC, a teraz okazało się, że masz raka lub chorobę układu oddechowego?

Wciąż możesz liczyć na odszkodowanie!

Nawet jeżeli nie jesteś obecnie chory, ale przebywałeś w tym czasie w okolicy WTC, pomożemy ci się zarejestrować na wypadek, gdybyś zachorował w przyszłości. Termin składania wniosków do Funduszu upływa 1 października 2090.

Dla kogo:

- Dla osób biorących udział w oczyszczaniu budynków po 9/11, w tym byłych i obecnych pracowników unii Local 78 i 79.
- Dla osób, które wróciły do Polski i są teraz chore lub rodziny osób zmarłych na raka w ostatnich dwóch latach.

Zadzwoń jeszcze dziś bez zobowiązań i dowiedz się, czy się kwalifikujesz oraz jaką kwotę możesz uzyskać.

ADWOKAT ANDRZEJ KAMINSKI

110 Greenpoint Avenue, Brooklyn, NY 11222

www.kaminskilawfirm.com

**ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI**



 **718-389-0450 lub 973-303-0498 (24h)**

 Adwokatgreenpoint@gmail.com



WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

1 sierpnia zatrzymuje nas w codziennym biegu – dosłownie, gdy co roku wybija „godzina W”, i w przenośni, przywołując pamięć o tych, którzy przed laty stanęli do nierównej walki o wolność – nie tylko swoją, ale przyszłych pokoleń. Powstanie Warszawskie to nie tylko wydarzenie historyczne, lecz także symbol odwagi, poświęcenia i niezłomności ducha. Wspominając Powstańców, oddajemy hołd ich bohaterstwu, ale też przypominamy sobie, że wolność, jaką dziś cieszymy się w Polsce i poza jej granicami, ma swoją wysoką cenę. Zapłacili ją Powstańcy, zapłaciła ją cała Warszawa – obyśmy potrafili wyciągnąć naukę z tej historii i oby nasze dzieci czy wnuki nigdy nie musieli płacić za wolność walutą krwi i życia.

W świecie pełnym szybkich informacji i uproszczeń warto zatrzymać się i przekazać młodszemu pokoleniu, czym było Powstanie, dlaczego było tak ważne i dlaczego warto o nim mówić nie tylko 1 sierpnia. To nie tylko obowiązek wobec przeszłości, ale i inwestycja w przyszłość – w świadomość, która przetrwa pokolenia.

Wciąż są wśród nas Powstańcy – ostatni świadkowie tamtych dni, żywe pomniki historii. Ich obecność to wielki dar i zarazem przypomnienie, że historia to nie tylko daty i pomniki, ale ludzie – z krwi i kości – którzy mają twarze, głosy, wspomnienia. Spotkania z nimi to bezcenne lekcje – o odwadze, odpowiedzialności, ale też o cierpieniu i cenie, jaką płaci się za marzenie o wolności. Każda

rozmowa z Powstańcem to most między pokoleniami, którego nie zastąpi żadna książka ani film.

W tym roku polonijna młodzież z różnych zakątków Stanów Zjednoczonych miała okazję odwiedzić Polskę w ramach rozmaitych inicjatyw edukacyjnych i kulturalnych. Były to zarówno programy stypendialne, jak i wyjazdy szkolne, warsztaty językowe, obozy młodzieżowe czy pielgrzymki. Każda z tych form była okazją do osobistego kontaktu z krajem przodków – nie tylko przez pryzmat historii, ale także poprzez codzienne doświadczenia, spotkania z rówieśnikami i poznawanie współczesnego życia w Polsce.

Młodzież odwiedzała nie tylko wielkie miasta – jak Warszawa, Kraków czy Gdańsk – ale też mniejsze miejscowości, góry i jeziora, zabytki i nowoczesne centra kultury. Polska zaskakiwała ich różnorodnością, dynamiką, pięknem i otwartością. Niektórzy z nich po raz pierwszy zobaczyli kraj, o którym słyszeli od dziadków lub znali z rodzinnych opowieści. To spotkanie – realne, namacalne – często zmieniało ich spojrzenie na Polskę i wzmacniało poczucie dumy z bycia częścią tej wspólnoty.

A tym spośród Was, którzy podobnie jak ja jeszcze tego lata wybierają się do Polski, życzę, by pobyt był okazją do odkrycia jej na nowo. Niech ten czas będzie okazją do spotkania z historią, kulturą, krajobrazem i – co najważniejsze – z ludźmi. Szczególnej podróży i pięknych wspomnień!

PLUS, MINUS



PRZEMYSŁAW DĘBIAK

Polski programista znany w branży pod pseudonimem „Psyho” odniósł spektakularne zwycięstwo w AtCoder World Tour Finals 2025, pokonując nie tylko 11 najlepszych programistów na świecie, ale także... sztuczną inteligencję, która zajęła II miejsce. Polak to jak na razie jedyny człowiek na świecie, który wygrał z AI.



DONALD TUSK

Premier podczas lokalnego spotkania ujawnił, że na jedną z kluczowych ustaw (o asystencji osobistej dla osób niepełnosprawnych), będącej na liście 100 obietnic KO, pieniędzy nie ma, bo... są inne priorytety. Komunikat w kwestii tak społecznie wrażliwej padł bez żadnych konsultacji i bez planu alternatywnego.

KURSY WALUT:

1 USD = 3.69 PLN | 1 PLN = 0.27 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Managing Partner & Director of Sales

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Managing Partner & Editor-in-Chief

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Director of Operations & Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Głowacka, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz, Marlena Hebda

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Editorial Assistant & HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świątoniowski, Zbigniew Czeranowski, Dorota Strzelecka

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chelmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
Uwaga: Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.



Ciesz się podróżą, a nie martw się ratami!

Twój samochód powinien dawać Ci radość, a nie stres związany z miesięcznymi płatnościami. Zrefinansuj swoją pożyczkę w United Poles Federal Credit Union i zyskaj więcej pieniędzy na to, co naprawdę ważne!

Co zyskasz dzięki refinansowaniu?

- Niskie oprocentowanie zarówno dla nowych, jak i używanych aut
- Elastyczne warunki spłaty – nawet do 72 miesięcy dla kwot powyżej \$30,000
- Możliwość wcześniejszej spłaty bez dodatkowych opłat
- I inne wyjątkowe korzyści!



www.UnitedPolesFCU.com

**Bo Twoje potrzeby są
dla nas najważniejsze!**

Wypełnij wniosek online lub zadzwoń, aby dowiedzieć się więcej.



1-800-333-7713



info@up-fcu.com

📍 412 New Brunswick Avenue,
Perth Amboy, NJ 08861

📍 1161 W. St. Georges Ave,
Linden, NJ 07036

📍 111 Main St, Suite 1,
East Brunswick, NJ 08816

Donald Tusk zrekonstruował rząd – Adam Bodnar odchodzi, Radosław Sikorski wicepremierem

Nowa, odchudzona Rada Ministrów

Z 26 do 21 zmniejszyła się ilość ministrów w zrekonstruowanym rządzie Polski. Powstały nowe resorty – m.in. energii oraz finansów i gospodarki. Ze stanowiskiem pożegnał się m.in. Adam Bodnar, dotychczasowy minister sprawiedliwości.

W rządzie PSL będzie miało cztery resorty – to nowe Ministerstwo Energii, którym pokieruje Miłosz Motyka, Ministerstwo Obrony Narodowej, któremu szefuje Władysław Kosiniak-Kamysz, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, którym pokieruje Stefan Krajewski, oraz Ministerstwo Infrastruktury na czele z Dariuszem Klimczakiem.

Po trzy resorty będą miały Polska 2050 oraz Nowa Lewica. Partia Szymona Hołowni zachowała kierownictwo Ministerstwa Klimatu i Środowiska (Paulina Hennig-Kloska) oraz Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej (Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz). Dodatkowo Marta Cienkowska z Polski 2050, dotychczas wiceministra w MKiDN, pokieruje resortem kultury.



– Porządek, bezpieczeństwo i przyszłość – to kryteria, które winny rozstrzygać o doborze ludzi i pracach rządu – powiedział Donald Tusk

Jeśli chodzi o zwierzchnictwo nad resortami, w przypadku Nowej Lewicy nie doszło do zmian – na czele Ministerstwa Cyfryzacji dalej będzie stał Krzysztof Gawkowski, Marcin Kulasek pozostanie ministrem nauki i szkolnictwa wyższego, a Agnieszka Dziemianowicz-Bąk – ministrami rodziny, pracy i polityki społecznej. Dużo komentarzy wywołało stanowisko wice-

premiera dla szefa MSZ Radosława Sikorskiego i powierzenie kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości sędziemu Waldemarowi Żurkowi (zastąpił Adama Bodnara). Po rekonstrukcji rządu powstaną dwa duże nowe resorty: finansów i gospodarki, którym pokieruje Andrzej Domański oraz energii, na czele z Miłoszem Motyką.

 TOM

Sławosz Uznański-Wiśniewski wrócił do domu cały i zdrowy Premier zapowiada stworzenie ośrodka ESA

Sławosz Uznański-Wiśniewski, drugi w historii polski astronauta, wrócił do Polski. Na miejscu spotkał się m.in. z Donaldem Tuskiem. Premier ogłosił, że Polska rozpoczyna starania o utworzenie w kraju ośrodka Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA).

– Pańska misja mogłaby mieć motto: „warto marzyć”. To być może największy i strategiczny polski narodowy interes związany z pańskim startem i powrotem, czyli to, że tak dużo młodych ludzi uwierzy w siebie i w to, że nie ma żadnych ograniczeń, jeśli tylko ktoś naprawdę

mocno marzy – powiedział po spotkaniu z astronautą premier Donald Tusk.

Polski astronauta przeprowadził 13 eksperymentów i sześciokrotnie łączył się na żywo z Polską. Spędził 105 godzin na działaniach naukowych.

– Czuję, że to dopiero początek. Mamy kosmiczny rynek prywatny, który zaczyna się rozwijać, tę część instytucjonalną i uczelni polskich, którą musimy również stymulować właśnie takimi misjami kosmicznymi – mówił dr Sławosz Uznański-Wiśniewski.

Wspomniany Ośrodek Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) zajmowałby

się technologiami podwójnego zastosowania, które można wykorzystać zarówno w celach cywilnych, jak i wojskowych. Rząd chce wykorzystać sukces pierwszej polskiej misji naukowo-technologicznej „Ignis” jako impuls do rozwoju nowoczesnego sektora kosmicznego.

Polska zajmuje 7. miejsce w Europie wśród krajów inwestujących w technologie kosmiczne. Na lata 2023-2025 Polska zadeklarowała łącznie ponad 2 mld zł w ramach Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA).

 TOM

Przez kilka dekad Warszawa miała drugi najwyższy budynek Europy

70 lat temu otwarto Pałac Kultury i Nauki

21 lipca 1955 r. o godz. 16.00 oddano do użytku Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina wraz z pl. Defilad. Wybudowany jako „dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego” z czasem stał się symbolem Warszawy, znajdując tak zwolenników, jak i przeciwników.

Pałac w centrum Warszawy przez kilka dekad był drugim najwyższym budynkiem Europy – wyższy był tylko gmach Uniwersytetu Łomonosowa w Moskwie. Został wzniesiony w nurcie dominującego w latach stalinowskich socrealizmu, ale nawiązuje do szeregu wcześniejszych stylów – klasycyzmu, modernizmu czy art déco.

Mimo że jest nazywany „pałacem”, PKiN to raczej monumentalny wieżowiec. Architektonicznie bliski jest moskiewskim wysokościowcom, które zaczęły powstawać z okazji 800. rocznicy założenia miasta, począwszy od 1947 roku. Podobne konstrukcje zaczęto wznosić również w innych miastach ZSRR, jak i w całym bloku wschodnim.

Choć został zbudowany na podobieństwo wieżowców z Moskwy, PKiN w pewnym sensie zakorzeniony jest w dziedzictwie przedwojennego budownictwa amerykańskiego. To właśnie drapacze chmur zza oceanu stały się inspiracją dla architektów radzieckich. Sam koncept wieżowca narodził się właśnie w USA.

Oryginalny wygląd pałacu różnił się w niewielkim stopniu od obecnego. Fasada – wykonana z płyt ceramicznych imitujących piaskowiec – miała w latach 50. odcień jasnokremowy. Wieżowiec nie miał zegara zwanego Milenijnym, który uruchomiono w noc sylwestrową z 2000 na 2001 r. Inny był również wygląd iglicy budynku. W 2007 r. pałac wpisano do rejestru zabytków.

 TOM

 PKiN/facebook



W 2007 r. Pałac Kultury i Nauki wpisano do rejestru zabytków

W pobliżu Świnoujścia dowiercono się do milionów ton surowców naturalnych

Ropa i gaz pod dnem Bałtyku?

Spółka Central European Petroleum (CEP), która prowadzi odwierty na Bałtyku, poinformowała o odkryciu złóż ropy i gazu pod dnem morskim, około 6 km od Świnoujścia. W ocenie CEP łączna ilość zasobów to m.in. ponad 33 mln ton ropy. W komunikacie CEP podano, że złożo

Central European Petroleum (CEP)



Platforma wiertnicza wykorzystywana przez CEP do odwiertów morskich

nazwane Wolin East zawiera szacunkowo 22 mln ton „wydobawalnych węglowodorów”, w postaci ropy naftowej i kondensatu oraz 5 mld m sześć. „gazu o jakości handlowej”.

W ocenie CEP łączna ilość zasobów w koncesji Wolin to ponad 33 mln ton ropy i kondensatu oraz 27 mld m sześć. gazu. Otwór wiertniczy został wykonany przy użyciu platformy typu jack-up na wodach o głębokości 9,5 metra i osiągnął głębokość pionową 2,715 metrów

– Czekamy na oficjalny komunikat CEP na temat odkrycia złoża węglowodorów na koncesji Wolin nr 9/2017/Ł, zwłaszcza na dane geologiczne, które zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem firma powinna przekazać państwowej służbie geologicznej – powiedział PAP prof. dr hab. Krzysztof Szamałek, dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego.

– Bez sprawdzenia przez państwową służbę geologiczną wiarygodności i jakości wyników prac geologicznych i uzyskanych danych, doniesienia medialne traktujemy z zainteresowaniem, pewnym entuzjazmem, ale również daleko posuniętą ostrożnością – zastrzegł prof. Szamałek.

Zasoby wydobywalne złóż ropy naftowej w Polsce wynoszą 19,5 mln ton (stan na 31 grudnia 2024 r.). Zasoby gazu przekraczają 150 mld m sześć. Krajowe wydobycie ropy w ostatnich latach pokrywało ok. 3–3,5 proc. zapotrzebowania. Wydobycie gazu ziemnego ze złóż krajowych pokrywało około 21–23 proc. zapotrzebowania krajowego.

TOM

Szansa na większą ochronę przyrody w dorzeczu Dolnej Odry

Park Narodowy nr 24

Możliwe, że w sierpniu polski rząd przyjmie projekt ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Wynika tak z założeń projektu, o których informuje strona kancelarii premiera. Obszar parku miałby wynieść ok. 4 tysiące hektarów.

Chodzi o dwa projekty – jeden dotyczy ustawy o utworzeniu Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry, a drugi rozporządzenia, w którym określone zostaną granice nowego parku.

Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska, na platformie X oceniła, że wpisanie projektów do wykazu prac rządu to

ważny krok w procesie legislacyjnym dotyczącym utworzenia nowego parku narodowego.

„Pierwszy nowy park od 24 lat obejmie cenne ekosystemy Międzyodrza, chroniąc unikalną florę i faunę, w tym rzadkie gatunki ptaków” – napisała szefowa MKiŚ. Zapewniła, że utworzenie parku nie ograniczy żeglugi ani możliwości wędkowania. Ma za to dać – jak podkreśliła – impuls do rozwoju turystyki i promocji regionu.

Projekt ustawy, jak wynika ze strony kancelarii premiera, ma zostać przyjęty w sierpniu tego roku. W założeniach resort klimatu przekazał, że z inicjatywą stworzenia nowego

parku narodowego wyszła lokalna społeczność, a walory tego obszaru predysponują go do tej formy ochrony.

Park „Doliny Dolnej Odry” ma zająć obszar ok. 4 tys. ha. Według zapowiedzi Ministerstwa Klimatu i Środowiska park może powstać jeszcze w tym roku. Pod koniec maja zgodzili się na to radni Województwa Zachodniopomorskiego.

W Polsce funkcjonują obecnie 23 parki narodowe, które zajmują ok. 1 proc. powierzchni kraju. Pierwszym parkiem był Pieniński Park Narodowy. Największym jest natomiast Biebrzański Park Narodowy.

TOM

Agnieszka Jędrzak nową minister ds. Polonii



Agnieszka Jędrzak/facebook

Agnieszka Jędrzak została nominowana na stanowisko minister ds. Polonii i Polaków za granicą w Kancelarii Prezydenta RP. Nowa minister wcześniej kierowała Biurem Współpracy Międzynarodowej w Instytucie Pamięci Narodowej i, jak podkreślił prezydent elekt Karol Nawrocki, ma znakomite relacje z Polonią oraz doświadczenie w promowaniu historii Polski na arenie międzynarodowej.

Agnieszka Jędrzak wcześniej była przez 15 lat pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej. W IPN pracowała odpowiednio w Sekcji Informacji Naukowej w Archiwum IPN. Następnie kierowała komórką zagraniczną w Archiwum. Kierowała Wydziałem Informacji i Kontaktów Międzynarodowych w Biurze Prezesa i Komunikacji Społecznej, który następnie przekształciła w Biuro Współpracy Międzynarodowej.

Jędrzak jest absolwentką Wydziału Filologii Romańskiej na Uniwersytecie Warszawskim ze specjalizacją literaturoznawstwo, literatura XX wieku. Obroniła pracę magisterską na temat związków między literaturą a malarstwem w XX wieku. Otrzymała w ramach studiów stypendium rządu francuskiego na Uniwersytecie Sorbona.

Zrealizowała ponadto podyplomowe studia Zarządzania Zasobami Ludzkimi na Uniwersytecie Warszawskim oraz Lingwistyki Stosowanej na Uniwersytecie Warszawskim, a także studia MBA na Akademii Jagiellońskiej.

Nowa minister biegle zna język angielski i francuski, posługuje się ponadto rosyjskim i hiszpańskim. Jej zainteresowania to historia, geopolityka, malarstwo, literaturoznawstwo, językoznawstwo, zarządzanie oraz podróże.

TOM



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Wiceminister MON rozmawiał w Hiszpanii o okrętach podwodnych

Polska delegacja na targach broni w Turcji

 gov.pl

Paweł Bejda, wiceminister obrony narodowej, odwiedził bazę Marynarki Wojennej i stoczną Navantia w Cartagenie. Z Hiszpanii polski polityk udał się do Turcji na IDIF, jedno z największych targów zbrojeniowych świata.

Podczas rozmów w Cartagenie omówiono szczegóły oferty złożonej przez Hiszpanów w programie ORKA, którego celem jest pozyskanie nowych okrętów podwodnych dla Marynarki Wojennej RP. Odbyły się rozmowy z przedstawicielami strony rządowej i przemysłowej.

Delegacja obejrzała linię produkcyjną okrętów typu S-80, zapoznała się z procesem szkolenia załóg okrętów w oparciu o symulatory i miała okazję wejść pod pokład pierwszego okrętu podwodnego S-80 pełniącego służbę w hiszpańskiej Marynarce Wojennej.

Dzień później polski wiceminister przewodniczył delegacji MON na IDEF 2025 – International Defence Industry Fair. Targi odbyły się w Stambule pod nadzorem tureckiego Ministerstwa Obrony oraz prezydenta Recepta Tayyip Erdoğan.

Podczas targów zaprezentowano najnowsze technologie z różnych segmentów przemysłu obronnego. Wśród innowacyjnych rozwiązań znalazły się



Tureckie International Defence Industry Fair ściąga do siebie kontrahentów z całego globu

systemy bezzałogowe, wozy bojowe i wyrzutnie rakietowe. Nie brakło elektroniki bojowej, symulatorów oraz sprzętu do neutralizacji materiałów wybuchowych. Rozmowy prowadzone przez

wiceministra Bejdę z kluczowymi przedstawicielami tureckiej sfery przemysłowej pokazały zainteresowanie zacieśnieniem współpracy niemal z każdym segmentem branży.  **TOM**

Wzrost produkcji przemysłowej nad Wisłą unika większych tąpnięć

Polska druga w Unii Europejskiej

Polska zajmuje 2. miejsce w Unii Europejskiej na liście państw, które od 2000 roku odnotowały największy wzrost produkcji przemysłowej – podał Eurostat. Liderem jest Irlandia, największe spadki zanotowały Włochy i Portugalia.

Według szacunków Europejskiego Urzędu Statystycznego produkcja przemysłowa w całej UE średnio od 2000 r. rosła o 0.6 proc. rocznie. Najwyższe średnie wskaźniki odnotowano w Irlandii (5.6 proc.) i Polsce (4.9 proc.). Eurostat za-

uważa, że Irlandia jest przypadkiem szczególnym ze względu na silne wahania koniunktury na przestrzeni 25 lat. Stabilny wzrost produkcji przemysłowej na poziomie ponad 4 proc. rocznie odnotowywały kraje Europy środkowej; poza Polską były to Litwa, Estonia i Słowacja.

Największe spadki nastąpiły we Włoszech (-1.1 proc.) i Portugalii (-0.9 proc.). Produkcja przemysłowa od 2000 r. skurczyła się także w Hiszpanii, Grecji, Francji i Luksemburgu, z tym że od 2021 roku Grecja odnotowuje pozytywne zmiany.

Produkcja tąpnęła w czasie kryzysu finansowego w całej UE – do 2007 roku średnia unijna wynosiła rocznie 2 proc., ale w latach 2008 i 2009 r. spadła o 8.3 proc. Po kryzysie nastąpiło odbicie (z przerwą w latach 2012 i 2013). Ponownie negatywny wpływ na produkcję miała pandemia Covid-19.

W całej UE w ostatnich 25 latach odnotowano dynamiczny wzrost przemysłu farmaceutycznego, który w 9 państwach stanowią jedną z trzech najszybciej rozwijających się gałęzi przemysłowych.

 **TOM**

Polska platforma crowdfundingowa przejęła amerykański serwis

Polacy przejmują legendę z Doliny Krzemowej

Polski serwis Gamefound przejmie amerykańskiego Indiegogo, pioniera na rynku crowdfundingu z historią sięgającą blisko dwóch dekad. Wraz z transakcją do ekosystemu polskiej spółki trafi społeczność 38 mln użytkowników firmy z USA.

Gamefound to polski serwis, który w ciągu trzech lat zdominował dochodową niszę gier planszowych w finansowaniu społecznościowym, skutecznie konkurując z globalnym gigantem, jakim jest Kickstarter.

Indiegogo funkcjonował na rynku crowdfundingowym 17 lat (niemal 3 mld dol. zebranych na projekty z obszarów technologii, designu, filmu i sztuki). Przez ten czas platforma zgromadziła ponad 38 milionów użytkowników, z czego około 70 procent pochodzi z USA. Zakup tak ugruntowanej marki przez polską firmę świadczy o ambicjach i potencjale Gamefound.

W ciągu najbliższych miesięcy Indiegogo zostanie przeniesione na technologię opracowaną przez Gamefound. Celem operacji jest stworzenie „najlepszego miejsca do zbierania funduszy na realizację (mniej lub bardziej szalonych) pomysłów twórców z całego świata”. Integracja ma połączyć doświadczenie i bazę użytkowników Indiegogo z nowoczesnym zapleczem technologicznym polskiej platformy.

Polski serwis pozostanie platformą tabletop, a kampanie z tej kategorii będą dodatkowo eksponowane na Indiegogo. Jednocześnie autorzy gier planszowych nadal mają korzystać ze specjalistycznych rozwiązań przygotowanych tylko dla nich.

 **TOM**

 Gamefound/facebook



Na zdjęciu od lewej: Marcin Świerkot, CEO Gamefound, Julie dePontbriand, CEO Indiegogo

Pół tuzina medali na Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej w Australii

Polscy uczniowie pokazali klasę

Polska wraz Japonią zajęła 4. miejsce w klasyfikacji krajowej 66. Międzynarodowej Olimpiady Matematycznej, która odbywała się w Australii. To najlepszy wynik od ponad 50 lat. W rywalizacji brali udział uczniowie szkół ponadpodstawowych.

Pierwsze miejsce wśród krajów zdobyły Chiny, a na kolejnych stopniach podium uplasowały się USA i Korea Południowa. Polska reprezentacja zdobyła na Antypodach 3 złote i 3 srebrne medale. To najlepszy wynik uczniów znan z Wisły od 1973 roku, kiedy to polska drużyna również zajęła 4. miejsce (konkurs odbył się w ówczesnym ZSRR).

Złote medale na odbywającej się w Sunshine Coast w Australii olimpiadzie zdobyli Magdalena Pudełko (V LO Witkowskiego, Kraków), Stanisław Lada i Jakub Świczar (obaj XIV LO Staszica, Warszawa). Uzyskali indywidualnie 35 na 42 możliwych punktów. Z kolei srebrne medale otrzymali Mateusz Wawrzyniak (Akademickie LO we Wrocławiu, 31 punktów) oraz Michał Wolny (XIV LO Staszica, Warszawa) i Antoni Mazur (V LO Witkowskiego, Kraków, oboje po 30 punktów). Kadra opiekowali się dr Dominik Burek i dr To-



Polscy uczniowie bardzo dobrze sobie poradzili na Antypodach

masz Cieśla. W czasie ceremonii zamknięcia przyznano w sumie 67 złotych medali, 103 srebrnych oraz 145 brązowych. Wyróżnionych zostało 132 uczestników.

W wydarzeniu wzięło udział 630 uczestników ze 110 państw w tym 69 kobiet.

Pierwsza MOM odbyła się 1959 roku w Rumunii. Wówczas wzięło w

niej udział 7 państw. W zawodach biorą udział uczniowie szkół ponadpodstawowych. W 2026 roku konkurs odbędzie się w Szanghaju w Chinach.

Polska uczestniczy w rywalizacji od jej pierwszej edycji. Nasi reprezentanci zdobyli dotychczas 37 złotych medali, 101 srebrnych i 144 brązowych.

 **TOM**

Polska muz(yk)a zdobywa globalne uznanie

Na koniec pierwszej połowy 2025 roku Spotify podało, które polskie utwory cieszą się największą popularnością poza granicami kraju. Okazuje się, że eksperymentalny rap, hyperpop i phonk to muzyczny eksport numer jeden znan z Wisły.

Na liście królują twórcy łączący różne gatunki muzyczne z cyfrowym brzmieniem nowej generacji. Pierwsze miejsce zajęła kolaboracja 6YNTHMANE i LXGHTXNG z utworem FINA LANA, który szturmem zdobył playlisty międzynarodowe. Tuż za nimi plasuje się Ogryzek z futurystycznym kawałkiem AURA of GLORY, a podium zamyka Justyna Steczkowska z eurowizyjną „GAJA”, która odbiła się szerokim echem po jej występie w Konkursie Piosenki Eurowizji.

Zaskakuje dominacja Ogryzka, który aż czterokrotnie pojawia się w zestawieniu, potwierdzając silną pozycję na arenie międzynarodowej. Także 6YNTHMANE i LXGHTXNG pojawiają się w rankingu więcej niż raz, prezentując nowy kierunek polskiego phonk-rapu.

Wśród 20 najczęściej słuchanych polskich utworów znalazły się również produkcje z innych gatunków: Behemoth reprezentuje polski metal z kawałkiem „The Shit Ov God”, R3HAB i Skytech wnoszą klubową energię dzięki „Hypnotising”, a Marcin, znany z gry na gitarze klasycznej, wspólnie z Willem Smithem i Indią Martinez tworzy emocjonalne „First Love”.

Czołówka odtwarzanych za granicą polskich utworów (2025)

1. 6YNTHMANE, LXGHTXNG – „Fina Lana”,
2. Ogryzek – „Aura of Glory”,
3. Justyna Steczkowska – „GAJA” (Eurovision Edit),
4. Ogryzek – „Authority”,
5. Clasyxx, Fyex, Nxppy, TRXSHBX – „Canta La”,
6. 6YNTHMANE, LXGHTXNG – „Manda Lina”,
7. Erne100, Frosti, Yzomandias, Żabson – „Ewa Farna”,
8. Ogryzek – „Carpe Diem” (Slowed),
9. Ogryzek – „Legacy 2”,
10. ConKi – „Man on a Bench” (Um Um Um).

 **TOM**

W stolicy Włoch Eucharystia z papieżem Leonem XIV

Tysiące młodych Polaków w Rzymie

W Rzymie trwa Jubileusz Młodych, organizowany w ramach Roku Jubileuszowego 2025. W wydarzeniu biorą udział setki tysięcy młodych z całego świata, w tym ok. 20 tysięcy z Polski. Kulminacją spotkania będzie sobotnio-niedzielną Eucharystia z papieżem Leonem XIV na Tor Vergata.

W dniach 30 lipca – 1 sierpnia funkcjonować będzie „Casa Polonia” – centralne

miejsce spotkań polskiej młodzieży, zlokalizowane na terenie Instytutu Salezjańskiego w pobliżu więzienia Rebibbia. W godzinach popołudniowych i wieczornych na przygotowanej scenie odbędą się koncerty polskich artystów, katechezy oraz spotkania integracyjne.

– Będzie to miejsce spotkania, modlitwy i integracji – poinformował ks. Łukasz Koprianik z Krajowego Biura ŚDM. Konferencje dla młodych wygłoszą dominikanie:

o. Tomasz Nowak OP oraz o. Adam Szustak OP.

W sobotę 2 sierpnia zaplanowano mszę świętą dla polskich grup przed nocnym czuwaniem na Tor Vergata (Uniwersytet Rzymski). Przez cały czas działać będzie Telewizyjne Studio Młodych, które będzie relacjonować przebieg rzymskich wydarzeń.

– Program Jubileuszu Młodych obejmuje eucharystie, katechezy, panele z udziałem ludzi kultury i chrześcijańskich influencerów,

koncerty, a także przestrzenie modlitwy, adoracji i strefy relaksu. Udział w wydarzeniu weźmie ponad 420 kapłanów, 120 sióstr zakonnych oraz 22 biskupów z Polski. Młodzi są w centrum tego wydarzenia, ale nie będą sami – zaznaczył dyrektor Biura.

Szczegółowe informacje o projekcie „Polski Rzym – Casa Polonia” oraz innych inicjatywach dla młodzieży w Polsce i za granicą na stronie: sdmpolska.pl.

 **OPR. TOM**

 W OBIEKTYWIE
↓ WARSZAWA, POLSKA – 9 czerwca


Spotkanie dyrekcji NAWA z przedstawicielami Fundacji Kościuszkowskiej na czele z jej prezesem Markiem Skulimowskim, podczas którego podjęto temat współpracy w zakresie stypendiów i wymiany akademickiej.

THEK

↓ BOLINGBROOK, IL – 12 lipca


Na Międzynarodowym Festiwalu Kultury wśród przedstawicieli organizacji reprezentujących kraje z całego świata nie zabrakło polskiego stoiska, zorganizowanego przez Polsko-Słowiańską Federalną Unię Kredytową.

PSFCU

↓ DOYLESTOWN, PA – 12 lipca


Grupa religijna skupiająca młodych wiernych działająca przy sanktuarium w Amerykańskiej Częstochowie – Częstochowa Young Adults – zorganizowała swój pierwszy taneczny wieczór „Stars and Stripes”.

czestochowa.us

↓ WILLOW SPRINGS, IL – 12 lipca


Podczas ceremonii, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność”, lokalna Polonia uczciła polskie dziedzictwo oraz pamięć gen. Kazimierza Pułaskiego, składając kwiaty u stóp poświęconego mu pomnika.

PSFCU

↓ DOYLESTOWN, PA – 13 lipca


Od maja do października – zgodnie z datami objawień Matki Bożej w 1917 r. – w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej organizowane są nabożeństwa fatimskie, którym towarzyszą procesje wokół świątyni.

czestochowa.us

↓ WASZYNGTON, DC – 13 lipca


W 25. rocznicę śmierci Jana Karskiego konsul Mikołaj Rychlik oraz Małgorzata Izdebska, dyrektor wykonawcza Instytutu Jana Karskiego, złożyły kwiaty na jego grobie na cmentarzu Mount Olivet.

Ambasada RP w US

↓ WASZYNGTON, DC – 13-18 lipca


Delegacja polskich posłów odwiedziła Waszyngton, gdzie odbyło się aż 18 spotkań na Kapitolu z kluczowymi decydentami i partnerami, podczas których podkreślono siłę strategicznych relacji polsko-amerykańskich.

Ambasada RP w US

↓ GREENPOINT, NY – 22 i 29 lipca


Prelegenci z Polski dr hab. Mariusz Zemło i dr Barbara Jundo-Kaliszewska (na zdj.) wygłosili wykłady w Instytucie Piłsudskiego na temat jedyne go w Polsce cmentarza Powstańców Listopadowych oraz zbrodni katyńskiej.

piłsudski.org

↓ WASZYNGTON, DC – 25 lipca


W polskiej ambasadzie z udziałem rodziny i przyjaciół oraz pracowników świętowano 100. urodziny płk Romualda Lipińskiego – polskiego inżyniera, weterana II wojny światowej, uczestnika bitwy o Monte Cassino.

Ambasada RP w US

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

POLISH CENTER OF JOHN PAUL II

Polskie Centrum im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida



„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro”

Joannes Paulus II

Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy, imprezy patriotyczne i kulturalne oraz stałe wydarzenia programowe!



Niedzielne Obiady

Niedziela od godz. 15:00



Biblioteka

Niedz./Czw. w godz. 15:00-17:00



Klub Seniora

Czwartek od godz. 14:00



Klub Ping-Ponga, Bilarda i Piwa

Piątek w godz. 19.00-23.00



Polska Szkoła

Sobota od godz. 9:00



Disco z Dj-em

Sobota od godz. 21:00

NAJWIĘKSZY
OŚRODEK
KULTURY POLSKIEJ
NA ZACHODNIEJ
FLORYDZIE!

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755 (biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11:00 do 16:00)

E-mail: PolCenterBiuro@gmail.com | **Tel.** 727-298-8609 | www.polishcenterfl.org |  Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.

Infinity Zainwestuj w wysoki poziom.

W sercu Krakowa, przy Placu Inwalidów 8, powstało 8 unikalnych apartamentów w zabytkowej Kamienicy Będzickiewicza – jednej z najbardziej okazałych krakowskich kamienic dwudziestolecia międzywojennego.

Nowoczesny komfort, przestronne wnętrza (25-90m²), klimatyzacja, winda, kontrola dostępu i zachwycający widok na panoramę miasta. Apartamenty gotowe do odbioru z możliwością wykończenia.

Prestiżowa lokalizacja z łatwym dostępem do edukacji, kultury i rozrywki. Park Krakowski tuż obok. Idealna inwestycja – pod wynajem długoterminowy lub krótkoterminowy.



Zapraszamy do kontaktu! Zapytaj o ofertę już dziś

Biuro Sprzedaży Mieszkań „Infinity”
e-mail: biuro@placinwalidow.pl

tel. +48 538 553 564
www.infinitykrakow.pl



POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA NA DOMY W STANIE FLORYDA

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
NOWIE PO POLSKU



KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- ☒ pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- ☒ pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- ☒ pożyczki w całym stanie Floryda
- ☒ przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514



Zbliża się kolejna edycja charytatywnego „Biegu o Uśmiech Dziecka”

Biegnij i... pomagaj!

Children's Smile Foundation zaprasza na 9. edycję „Biegu o Uśmiech Dziecka” – 5K Run. Zgodnie z tradycją jest on organizowany wspólnie z Polska Running Team, a honorowy patronat nad dobroczynną imprezą sprawuje Konsulat Generalny RP Nowym Jorku.

Tegoroczny „Bieg o Uśmiech Dziecka” odbędzie się w niedzielę, 28 września, i będzie miał miejsce w Forest Park na Queensie (Woodhaven Blvd. & Forest Park Dr., Queens, NY 11421 – obok Victory Field). Trasa będzie rozciągała się wśród pięknych parkowych widoków, co na pewno dostarczy biegaczom dodatkowych atrakcji i wrażeń. Jej dystans będzie wynosił 5 km (5K). Początek sportowej imprezy zaplanowany jest na godz. 11:00 rano.

Rejestracja uczestników odbywa się poprzez stronę internetową: <https://events.elitefeats.com/25childrenssmile>. Opłata od uczestników wynosi 40 dolarów. W cenę wliczona jest okolicznościowa koszulka, a także kawa, herbata i ciasto. W dniu biegu rejestracja potrwa tylko do godz. 10:00 rano, a opłata będzie wynosiła 50 dolarów. Dla dzieci w wieku



W „Biegu o Uśmiech Dziecka” mogą wziąć udział zarówno dorośli, jak i dzieci. Na zdj. uczestnicy 8. edycji „Biegu o Uśmiech Dziecka” w 2024 roku

od 5 do 12 lat udział w biegu jest bezpłatny, a trasa jaką będą miały do pokonania będzie wynosiła 1,000 m (1K).

Dochód z charytatywnej imprezy będzie przeznaczony na pomoc chorym i potrzebującym dzieciom.

Honorowy patronat nad dziewiątą edycją biegu objął Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku. „Bieg o Uśmiech Dziecka stanowi doskonały przykład skutecznego łączenia sportu, integracji środowiska polonijnego oraz niesienia realnej pomocy najbardziej potrzebującym” – napisał w liście przesłanym do Children's Smile Foundation konsul

Wojciech Maślanka

Wojciech Maślanka, dyrektor wykonawczy Children's Smile Foundation. – Cieszę się, że znów będziemy mogli spotkać się na dobroczynnym wydarzeniu sportowym, które umożliwia wspólne spędzenie czasu całym rodzinom, w dodatku w aktywny sposób – mówi Maślanka, dodając, że ma nadzieję, iż podobnie jak w ostatnich latach dopisze nie tylko pogoda, ale również frekwencja, która z każdym rokiem jest coraz większa.

Zwrócił się także z apelem dotyczącym finansowego wsparcia organizacji biegu oraz podopiecznych fundacji. – Zachęcam właścicieli firm oraz osoby indywidualne do sponsorowania biegu, a przez to także pomocy chorym i potrzebującym dzieciom. Istnieje możliwość umieszczenia znaków firmowych na koszulkach, które będą rozdawane uczestnikom biegu, oraz zamieszczenie ich na plakatach i ulotkach reklamujących tę imprezę – informuje dyrektor wykonawczy Children's Smile Foundation. W tym celu należy skontaktować się biurem fundacji dzwoniąc pod numer: (347) 602-3622 lub przysyłając email pod adres: info@childrenssmilefoundation.org. **OPR. WEM**



- **Termin:** niedziela, 28 września, godz. 11:00 rano
- **Miejsce:** Forest Park (Woodhaven Blvd. & Forest Park Dr., Queens, NY 11421 – obok Victory Field)
- **Rezerwacja uczestników:** <https://events.elitefeats.com/25childrenssmile>
- **Opłata:** \$40/\$50 w dniu biegu; dzieci (5-12 lat) – bezpłatne uczestnictwo w biegu 1K (1 km)

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort



Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com
Gallery Properties International

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie.

■ Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę

■ Nieruchomości bankowe ■ Biznesy
■ Działki budowlane ■ Inwestycje



FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co. Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486
vitoirealtor@vitofl.com

www.FloridaHomeParadise.com

Incident na spotkaniu Daniela Obajtki z Polonią w Wallington

Echa kontrowersyjnego spotkania

Fot. FB – Daniel Obajtek

23 lipca w Cracovia Manor w Wallington odbyło się spotkanie autorskie europosła Daniela Obajtki z przedstawicielami Polonii, zorganizowane przez Klub Gazety Polskiej w Nowym Jorku. Polityk promował swoją książkę zatytułowaną „Jeszcze nie skończyłem”. Spotkanie miało charakter otwarty i zgromadziło liczne grono uczestników, w tym

działaczy polonijnych i sympatyków partii Prawo i Sprawiedliwość.

W trakcie wydarzenia doszło do incydentu z udziałem byłego wiceministra rolnictwa Zbigniewa Chrzanowskiego. Według relacji świadków atmosfera spotkania uległa zaostrzeniu po próbie zadania przez Chrzanowskiego pytania dotyczącego zakupu udziałów w spółce ERG Bieruń Folie przez matkę europosła. Obajtek stanowczo



Europoseł promował swoją książkę i chętnie pozował do zdjęć



Daniel Obajtek spotkał się 23 lipca w Cracovia Manor w Wallington z Polonią. Spotkanie było otwarte dla publiczności

odmówił wypowiedzi na temat matki, a między Chrzanowskim a kilkoma uczestnikami spotkania doszło do szarpaniny. Nagranie z incydentu krąży w mediach społecznościowych, w których obaj politycy zamieścili też swoje – odmienne – spostrzeżenia dotyczące zaistniałej sytuacji.

Zbigniew Chrzanowski poinformował w mediach społecznościowych, że został zaatakowany przez uczestników spotkania, którzy – jak twierdzi – reprezentowali Klub Gazety Polskiej. Miał również udać się do szpitala na obdukcję. „Właśnie zostałem pobity przez »patriotów« z

Klubu Gazety Polskiej w Nowym Jorku, na spotkaniu z europosem Danielem Obajt-kiem” – napisał.

Z kolei Daniel Obajtek skomentował, nawiązując do wyjazdu Chrzanowskiego do USA w 2004 r.: „Po wspomnianym spotkaniu stwierdzam, że pobyt w USA chyba mu nie służy”.

Organizatorzy wydarzenia nie odnieśli się oficjalnie do incydentu. Spotkanie, mimo kontrowersyjnego zakończenia, przebiegło zgodnie z planem i zakończyło się podpisywaniem książek przez autora.

WEM

Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- ☉ słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM** w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- ☉ słuchaj też zawsze i wszędzie na **www.RADIORAMPA.com** lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV** na **www.RAMPATv.com** oraz pobierz darmowy kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje z najważniejszych polonijnych wydarzeń i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza ☉ **www.RADIORAMPA.com**

Uroczysta msza święta na Manhattanie w intencji polonijnych inżynierów

Hołd dla pracy i talentu

 J. Romański

13 lipca w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie odbyła się uroczysta msza święta w intencji Stowarzyszenia Polskich Inżynierów i Techników Polonia Technica w USA.

Zasłużeni dla nauki

Mszę, w której udział wzięli członkowie Polonia Technica, sympatycy i przyjaciele, koncelebrowali ojcowie paulini: o. Jan i o. Michał, który wygłosił też homilię, podkreślając w niej aktywne uczestnictwo stowarzyszenia w życiu Polonii amerykańskiej oraz jego zasługi w budowaniu prestiżu wizerunku polonijnego inżyniera. Warto wspomnieć, że ku czci polonijnych inżynierów i techników działających zawodowo w Ameryce dla dobra Polonii i Polski zamontowane są dwie historyczne tablice – jedna w kościele na Manhattanie, druga w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, PA.

Podczas mszy głos zabrał dr Janusz Romański – prezes honorowy Polonia Technica, który przedstawił listę wybitnych polskich inżynierów oraz ich epokowe sukcesy. Wymienieni zostali gen. Tadeusz Kościuszko – budowniczy fortyfikacji, w tym akademii w West Point; Walery Starczewski – założyciel stowarzyszenia, znany wsparcia udzielanego polskim emigrantom przybywającym do Ameryki w latach 40. ubiegłego stulecia; Zbysław Maciej Roehr – inżynier chemik, wynalazca strzykawki jednorazowego użytku i ich wieloletni dostawca dla US

Army, filantrop polonijny; Jan Grzybowski Holm – inżynier sieci elektrycznych, filozof, podróżnik, działacz naukowy; Jerzy Stanisław Radliński – inżynier, konstruktor samolotów i szybowców; Tadeusz Sendzimir – zasłużony dla rozwoju technologii walcownictwa, konstruktor systemów walcarek, który bezpłatnie oddał swoje patenty Polsce; Wacław Szoszkiewicz – inżynier chemik, wynalazca technologii i produkcji sztucznego kauczuku; Wojciech Rostański – wieloletni pracownik rządowej agencji NASA, propagator nauki o kosmosie i lotach kosmicznych; Frank Nicolas Piasecki – konstruktor i budowniczy helikopterów militarnych, filantrop polonijny odznaczony medalem prezydenta USA; Wiesław Stępniewski – wybitny aerodynamik, twórca teorii lotu helikoptera; Zdzisław Julian Starostecki – inżynier zbrojeniowy, współtwórca rakiety Patriot; dr Stephanie Kwolek – wybitny chemik, wynalazca rewolucyjnego polimeru Kevlar; prof. Andrzej Nowak – specjalista w zakresie bezpieczeństwa i niezawodności mostów, prezes Rady Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej; dr Janusz Romański – naukowiec, specjalista w systemach wojskowych helikopterów i inżynierii materiałowej, wyróżniony tytułem „Wybitny Polak w Ameryce rok 2024” w kategorii Nauka, działacz polonijny w USA.

Ten krótki wybór wybitnych polonijnych inżynierów może stanowić inspirację dla dalszych polonijnych pokoleń profesjonalistów w Ameryce.



Ojcowie paulini i członkowie Polonia Technica po mszy św. oprawionej w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie

Z wiarą w kolejne dekady

Po mszy świętej zebrani spotkali się pod tablicą historyczną, gdzie ojcowie paulini odmówili okolicznościową modlitwę w intencji polonijnych inżynierów i techników oraz udzielił specjalnego błogosławieństwa członkom i sympatykom stowarzyszenia Polonia Technica. O. Michał w modlitwie dziękczynnej za polskich inżynierów i techników wyraził dziękczynienie za 84 lata owocnej działalności Stowarzyszenia Polonia Technica. – Dziękujemy za wszystkich polskich inżynierów i techników, którzy swoją wiedzą, pracą, poświęceniem i talentem budowali dobro w Ameryce i na całym świecie – mówił, apelując

o pomoc Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla nowego pokolenia naukowców i inżynierów i całej polskiej emigracji.

Po zakończeniu modlitwy Victor Kiszkiel – prezes Polonia Technica – udekorował historyczną tablicę kwiatami. Następnie w sali parafialnej odbyła się prezentacja filmu pt. „Józef Piłsudski i jego życie dla Polski”, który spotkał się z dużym zainteresowaniem oglądających, szczególnie pań z Klubu Inteligencji Katolickiej działającego przy kościele, a dr Janusz Romański podziękował ojcom paulinom za pomoc w organizacji spotkania.

 DR JANUSZ ROMAŃSKI, WEM



Członkowie Polonia Technica przed pamiątkową tablicą poświęconym polskim inżynierom zamontowaną w polskim kościele na Manhattanie



Uroczystą mszę św. w intencji obecnego i przyszłych pokoleń polonijnych inżynierów koncelebrowali o. Michał Czyżewski i o. Jan Kolmaga

59th Annual www.polishamericanfestival.org

Polish American Family Festival & Country Fair 2025

Aug 30, 31, Sep 1 (Labor Day Weekend) & Sep 6 & 7 (Sat-Sun) --- 12:00 NOON - 8:00 PM

Festival Admission
\$15.00
Per Person

Admission Includes:
Unlimited Rides - All Day!
Rides by: Tons of Fun Shows
(Extreme Rides at additional cost)

All Entertainment Shows,
including Dance Ensembles,
Bands & Major
Performing Artists.

Special Events, Exhibits
& the Polish Village.



MUSIC & DANCING
FOOD & DRINK
CRAFTERS & VENDORS
POLISH VILLAGE
BASKET RAFFLES

For the safety of all, **NO PETS ALLOWED - EXCEPT**
Service animals that are specifically trained to aid disabled person.

Fun for the Whole Family!

Polish Folk Dance Ensembles from near & far!
Polka Lessons; The Little Circus
Polish Tatra Sheepdogs; Polish Living History Camp
Vodka Tasting Experience (2-6pm - additional cost)

Enjoy the shade in our Polish Beer Garden!

FESTIVAL SWEEPSTAKES

GRAND PRIZE

\$10,000.

Cash Prize



2nd Prize - \$2500.
3rd Prize - \$1000.
4th Prize - \$500.
5th Prize - \$250.



Tickets \$5.00 each
or 6 tickets for \$25.00.

Tickets available at the Shrine,
on the Festival Grounds & online at
www.polishamericanfestival.org/sweepstakes

Drawing Sunday, Sept. 7 at 7:30 PM. — You need not be present to win.

Facebook.com
[/polishamericanfestival](https://www.facebook.com/polishamericanfestival)



FREE PARKING - BUSES WELCOME
- ADVANCE GROUP RATES -
Call for info!

The National Shrine of Our Lady of Czestochowa
654 Ferry Road - Doylestown, PA 18901 - Tel: (215) 345-0600 - www.polishamericanfestival.org

RAPORT SPECJALNY

W ich rękach jest przyszłość Polonii

SWP



Pierwsza edycja Polonia Camp zgromadziła ponad tysiąc uczestników z 46 krajów – w tym polonijną młodzież z USA

Dokończenie ze str. 1

W dniach 17–20 lipca Warszawa stała się światowym centrum młodej Polonii. Kampus Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego gościł ponad 1,000 uczestników z 46 krajów i 6 kontynentów, którzy przyjechali, by wspólnie budować sieć kontaktów, dzielić się doświadczeniami i wzmacniać więzi ze swoją drugą ojczyzną – Polską. Polonia Camp 2025 to pierwsza edycja nowego wydarzenia skierowanego do młodzieży polonijnej w wieku 18–30 lat. Organizatorami są Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz Instytut Spraw Publicznych, a patronat honorowy objęła Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska. Celem jest zintegrowa-

nie młodego pokolenia Polaków mieszkających poza granicami kraju oraz stworzenie przestrzeni do dialogu i międzynarodowej współpracy w duchu wspólnej tożsamości, kultury i dziedzictwa.

W programie tegorocznego spotkania znalazło się ponad 60 wydarzeń – od debat i warsztatów po koncerty i zajęcia sportowe. Wśród atrakcji na uczestników czekały m.in. poranne sesje jogi czy bieg na 5 kilometrów z Mistrzynią Olimpijską Małgorzatą Hołub, a także liczne panele tematyczne dotyczące języka polskiego, nowych technologii, tożsamości narodowej i współpracy międzynarodowej.

Na scenie Polonia Camp gościli wybitni przedstawiciele polskiej polityki, nauki i kultury, m.in. marszałek Senatu Małgo-

rzata Kidawa-Błońska, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, reporter Wojciech Jagielski, językoznawca prof. Jerzy Bralczyk, pisarz i tłumacz Michał Rusinek, blogerka językowa Paulina Mikuła, sędzia piłkarski Szymon Marciniak, a także Agata Passent, Jerzy Owsiak i kucharz Kuba Kuroń, który poprowadził warsztaty kulinarne.

Wydarzenie nie obyło się bez artystycznych akcentów – uczestnicy Polonia Camp mogli obejrzeć m.in. muzyczny spektakl krakowskiego Teatru Szczęście oparty na tekstach Agnieszki Osieckiej i spektakl „Niedźwiedź Wojtek” Tadeusza Słobodzianka. Wieczorami cykle spotkań wieńczyły koncerty, dla młodych polonijnych fanów zaśpiewały m.in. Justyna Steczkowska i Natalia Przybysz.

– Chciejcie pamiętać, skąd jesteście i być mostem między światem, w którym żyjecie, a światem, o którym słyszeliście od rodziców – apelował do polonijnej młodzieży szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski. Podczas spotkania padła też ważna deklaracja ze strony marszałek Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, a mianowicie o zamiarze powołania przy Senacie RP Młodzieżowej Rady Polonijnej. Byłby to na pewno duży krok naprzód, jeśli chodzi o budowanie relacji między państwem polskim a młodym ogniwem polonijnej diaspory, a także krok ku temu, by bardziej zaangażować społecznie i obywatelsko młodych polonijnych liderów, pełniej niż dotychczas wykorzystując potencjał w nich tkwiący – potencjał, który może służyć zarówno Polsce, jak i Polonii. 

Baner z wizerunkiem legendy polskiej sceny muzycznej pojawił się w sercu Nowego Jorku

Maryla Rodowicz na Times Square

Maryla Rodowicz – od lat niekwestionowana ikona polskiej muzyki – pojawiła się na jednym z najsłynniejszych billboardów świata, rozświetlających nowojorski Times Square. To wyjątkowe wydarzenie jest częścią globalnej kampanii EQUAL, prowadzonej przez platformę streamingową Spotify, która wyróżnia kobiety kształtujące oblicze współczesnej muzyki.

Artystka została uhonorowana w ramach projektu „Women at Full Volume”, którego celem jest promocja twórczyń z różnych krajów, reprezentujących różne gatunki muzyczne i pokolenia. „Spotify spełniło moje marzenie” – napisała Maryla Rodowicz w swoich mediach społecznościowych, publikując zdjęcie z nowojorskiego Times Square. Artystka w poście wyraziła dumę z bycia częścią kobiecej sceny muzycznej i przyznała, że z zachwytem śledzi kariery swoich koleżanek po fachu.

Reakcja fanów była natychmiastowa. Pod wpisem piosenkarki pojawiły się słowa uznania i wyrazy wzruszenia. „Brawo królowo Polski!” – pisali m.in. internauci. Gratulacje wyrazili również inni artyści, m.in. Michał Szpak i Patrycja Kazadi. Choć nie zabrakło też krytycznych komentarzy, Rodowicz – jak zawsze – odpowiedziała na nie z charakterystycznym dla siebie dystansem i humorem.

Obecność na billboardzie na Times Square to wyróżnienie zarezerwowane dla nielicznej grupy polskich muzyków. Do tej pory w centrum Nowego Jorku wyświetlane były wizerunki artystów młodszego pokolenia: Moniki Brodki, Sarsy, Luny, Darii Zawiałów, Natalii Nykiel, Blanki, Ofelii, Ewy Farnej i Natalii Szroeder, a także Maty i Dawida Podsiadło. 79-lletnia Rodowicz, jako najstarsza z tego grona udowadnia, że muzyczna pasja i charyzma nie znają granic wiekowych.

Maryla Rodowicz obecna jest na polskiej scenie od sześciu dekad, ale mimo upływu lat wciąż potrafi zaskakiwać. Aktywnie koncertuje i współpracuje z młodymi twórcami, z którymi występuje



Facebook/Maryla Rodowicz

w duetach, odświeżając swoje największe przeboje. Piosenkarka nie stroni też od mediów społecznościowych, przez które utrzymuje bliski kontakt z fanami.

Obecność Maryli Rodowicz na Times Square to nie tylko osobisty sukces ar-

tystki, ale także ważny symbol – pokazujący, że polska muzyka, z całym jej dziedzictwem i różnorodnością, potrafi zaistnieć na najbardziej prestiżowych międzynarodowych arenach.

 AD

Trwa kolejna edycja międzynarodowego konkursu fotograficznego „Polska w Obiektywie Polonijnego Dziecka”
Jak widzą Polskę polonijne dzieci?

Forum Polskich Szkół w Holandii już po raz dwunasty zaprasza dzieci i młodzież polonijną z całego świata do udziału w konkursie fotograficznym „Polska w Obiektywie Polonijnego Dziecka”. W tegorocznej edycji, jak co roku, uczestnicy w wieku od 5 do 18 lat będą mieli okazję podzielić się swoimi wakacyjnymi wrażeniami z pobytu w Polsce – poprzez obiektyw aparatu.

Zadanie jest proste, a zarazem inspirujące: należy wykonać samodzielnie zdjęcie w Polsce – takie, które zachwyca, wzrusza, intryguje lub po prostu ukazuje piękno miejsc, ludzi i chwil, które warto pokazać światu. Organizatorzy podkreślają, że liczy się autentyczność spojrzenia i emocje, które towarzyszą młodym autorom zdjęć.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe, a dziesięć najciekawszych fotografii, wybranych przez międzynarodowe jury, trafi na widokówki oraz do kalendarza na 2026 rok, a najlepsze z nich zostaną zaprezentowane podczas wystaw, w tym na ekspozycji w Galerii Gemini w Eindhoven, zaplanowanej na 23 listopada 2025 roku.

Wszystkie nadesłane fotografie zostaną również opublikowane w specjalnym albumie na Facebooku konkursu, co daje młodym twórcom szansę na szeroką prezentację swojej pracy. Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 10 września – zdjęcie należy przesłać za pomocą formularza online. Uroczysta gala ogłoszenia wyników odbędzie się 8 listopada w formie online.

Zasady udziału są proste: zdjęcie musi być wykonane samodzielnie przez uczestnika, w Polsce, w ciągu ostatniego roku. Każdy może przesłać jedno niepublikowane i nienagradzane wcześniej zdjęcie w formacie JPG (min. 1 MB, proporcje 3:2, 4:3 lub 16:9). Jeśli na fotografii widoczne są inne osoby, potrzebna jest ich pisemna zgoda na publikację – formularze i szczegóły znajdują się w regulaminie. W razie pytań, organizatorzy zapraszają do kontaktu mailowego: konkursfotograficznyfpsn@gmail.com. Więcej informacji: www.fpsn.nl.

 WEM

Polonia uczciła ofiary rzezi wołyńskiej oraz obławy augustowskiej

Pamięć, która trwa

 Ryszard Dziedzic, Stowarzyszenie Pamięć

Wniedzielę, 13 lipca, w Amerykańskiej Częstochowie Polonia uczciła pamięć ofiar rzezi wołyńskiej oraz obławy augustowskiej.

Krwawa historia

Uroczystości rozpoczęły się przed południem na cmentarzu pod pomnikiem Husarza. Po zaśpiewaniu hymnów, powitaniu przybyłych gości i przedstawicieli polonijnych organizacji Grzegorz Tymiąński ze Stowarzyszenia Pamięć przywołał krótki rys historyczny ludobójstwa na Wołyniu oraz obławy augustowskiej. – W tym roku przypada 80. rocznica zbrodniczej sowieckiej operacji przeciwko antykomunistycznym oddziałom partyzanckim działającym na pograniczu polsko-litewskim w Puszczy Augustowskiej. Jej celem było rozbicie niepodległościowego podziemia. Podczas obławy zatrzymano ponad 7 tysięcy osób, nie tylko partyzantów, ale także przypadkowych osób cywilnych. Po wcześniejszym przesłuchaniu na wolność wypuszczono ponad 5,000 osób. Jednak około 600 Polaków nigdy nie wróciło do domu, zostali skrytobójczo zamordowani i do dziś nie znamy miejsca ich spoczynku. Obława augustowska przeprowadzona przez Armię Czerwoną we współpracy z sowiecką tajną policją polityczną NKWD oraz oddziałami Ludowego Wojska Polskiego nazywana jest „małym Katyniem”. Była największą zbrodnią dokonaną na Polakach po zakończeniu II wojny światowej – mówił.

Następnie przypomniał, że 11 lipca przypada Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP. W latach 1943–1945 w imię czystek narodowościowych ukraińscy nacjonaliści z Ukraińskiej Armii Powstańczej UPA w wyjątkowo brutalny i bestialski sposób wymordowali około 130 tys. Polaków z terenów Wołynia i Małopolski Wschodniej, w tym kobiety, starców i dzieci. – Szczątki pomordowanych nadal spoczywają w bezimiennych, nieoznakowanych miejscach na terenie dzisiejszej Ukrainy, czekając na ekshumacje i należyty pochówek – podkreślił Tymiąński, który zwracając się do zebranych podziękował też wszystkim za obecność i pamięć o ofiarach tych zbrodni.

Wierni do końca

Podczas tegorocznych uroczystości w sposób szczególny uczczono pamięć pomordowanych na Wołyniu kapłanów. Sza-



Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości pod pomnikiem Husarza na cmentarzu w Amerykańskiej Częstochowie, 13 lipca 2025 r.

cuje się, że z rąk ukraińskich nacjonalistów życie straciło około 200 księży. Wielu z nich zostało spalonych w kościołach razem ze swoimi parafianami, wielu zginęło podczas odprawiania mszy świętych, których nigdy nie dokończyli, inni zostali rozstrzelani bądź też w bestialski sposób zarąbani siekierami.

Trudno wyrazić skalę okrucieństwa, z jaką Ukraińcy mordowali Polaków, dlatego też podczas uroczystości „oddano głos” ocalałym z rzezi wołyńskiej Helenie Popek poprzez odczytanie fragmentu jej wspomnień z książki „Błogosławiona wieś” opisyującego losy ks. kan. Stanisława Dobrzańskiego z parafii Ostrówki, który został brutalnie zamordowany przez UPA 30 sierpnia 1943 razem z ponad 1,000 swoich parafian. Oto jak przywołuje ten moment

autorka: „Dzika horda, trzymając księdza w swoich zbrodniczych łapach, pyta swoich wyższych zbrodniarzy: Co ze świąszczennikom zrobimy? [cóż z kapłanem mamy zrobić?]. Pada straszny wyrok: Hołowu zrubaty! [głowę ściąć, odrąbać!]”. Na przykładzie męczeńskiej śmierci ks. Dobrzańskiego zgromadzeni w Amerykańskiej Częstochowie oddali hołd wszystkim pomordowanym kapłanom, składając pod pomnikiem Husarza wiązanek polnych kwiatów oraz znicz przyniesiony przez harcerzy.

W dalszej części uroczystości przeor Amerykańskiej Częstochowy o. Bogdan Olzacki poprowadził modlitwę za ofiary. – Nasz naród przecierpiał tyle, że nie sposób tego opowiedzieć, ale jako pokolenie, które niesie dalej tę pochodnię światła i

wiary, jesteśmy zobowiązani, żeby – jak mawiał święty Jan Paweł II – nie zapominać o przeszłości, a zwłaszcza o tych, którzy oddali życie, abyśmy my mogli dalej iść do przodu dzięki ich ofierze. Dlatego niech męczeństwo ich wszystkich, którzy zostali pomordowani tylko dlatego, że byli Polakami, czy to w obławie augustowskiej, czy na Wołyniu, polecajmy miłosierdziu Bożemu – mówił.

Hołd dla ofiar

Na zakończenie uroczystości pod pomnikiem zostały złożone kwiaty przez reprezentantów organizacji polonijnych i przybyłych gości, wśród których byli m.in. Helena Knapczyk – sybiraczka, naczelna prezes Korpusu Pomocniczego Pań przy SWAP, Tadeusz Antoniuk – komendant Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, weterani z Placówek: 36 w Clifton, 81 w Trenton, 12 w Bensalem oraz członkinie KPP z Pl. 36 w Clifton, instruktorzy, harcerze i harcerki z ZHP Świat – w tym dh. Maria Bielska, dh. Ewa Jasz, dh. Jagoda Rojek, dh. Anna Żółtek, Zbigniew Wiczorek z organizacji Freedom and Solidarity wraz z delegacją, Jadwiga Kopala – Komitet Parady Pułaskiego i Polish American Heritage League, Agnieszka Kasprzak – dyrektor Polskiej Szkoły im. św. Stanisława Kostki w Wallington wraz z delegacją, Wiesław Wierzbowski – przewodniczący Kongresu Polonii Amerykańskiej w Bostonie wraz z delegacją i Tony Litwinowicz z grupy rekonstrukcyjnej.

Po ceremonii na cmentarzu udano się do sanktuarium, gdzie o 12:30 odprawiona została msza św. w intencji pomordowanych Polaków.

 **STOWARZYSZENIE PAMIĘĆ WEM**



Delegacja harcerzy i harcerek polskich złożyła kwiaty i znicz u stóp pomnika

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolstitute.org
www.ampolstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

**Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!**



**MAGDALENA
DANOS**
Licensed Real Estate Agent
tel. 407-760-9286
Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

SŁONECZNA FLORYDA KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



Roman Tryndus P.A.

Direct: **754-235-0378**
houseroman@yahoo.com
www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

Najpiękniejsze momenty Życia zasługują na pewną przyszłość finansową



- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUALife

4.50%
APY

MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
SERIA 3 LETNIA
3 LATA GWARANTOWANE
\$10,000 MINIMUM WPLATY

5.25%
APY

SERIA 5 LETNIA
1 ROK GWARANTOWANY
\$500 MINIMUM WPLATY

5.75%
APY

SERIA 8 LETNIA
1 ROK GWARANTOWANY
\$10,000 MINIMUM WPLATY

*MINIMUM GWARANTOWANE 3% APY

Podane oprocentowanie może ulec zmianie. Aktualne oferty można znaleźć na naszej stronie internetowej www.prcua.org. Produkty PRCUALife nie są dostępne we wszystkich stanach.

POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA

(800)772-8632 EXT. 2755

PRCUA.ORG



Powstanie na ekranie: filmy, które ukazują historię i oddają emocje tamtych dni

Dni tragedii i chwały

Fot. Mat. prasowe – kadr z filmu

Powstanie Warszawskie wiele razy stawało się tematem filmowych opowieści – zarówno tych głęboko artystycznych, jak i dokumentalnych lub popularnych. Dzieła o powstaniu to głos pokolenia rzuconego w wir wojny, kronika beznadziejnej, ale bohaterkiej, walki, a także refleksja nad jej sensem i skutkami. Prezentujemy przegląd najważniejszych filmów, które próbują zrozumieć i zinterpretować te 63 dni chwały, tragedii i bohaterstwa.

Godzina „W”

Film w reżyserii Janusza Morgensterna z 1979 r. opowiada historię pierwszego dnia Powstania Warszawskiego. Fabuła rozpoczyna się od wielkich nadziei związanych z wyzwoleniem spod okupacji hitlerowskiej przy wsparciu Armii Czerwonej.

Tuż przed tytułową godziną „W” dowódca plutonu Armii Krajowej o pseudonimie „Czarny”, otrzymuje informację o braku wsparcia ze strony aliantów. Jednak godzina ataku na niemieckie koszary została już wyznaczona. Również o 17:00 rozpoczyna się nierówna walka o niepodległość.

Produkcja Morgensterna jest ekranizacją opowiadania Jerzego Stefana Stawińskiego, który uczestniczył w powstaniu na Mokotowie.

Klasyka z lat 50.

Nie sposób mówić o kinie powstańczym bez odniesienia do dwóch przełomowych filmów z lat 50. „Kanał” (1957 r.) Andrzeja Wajdy to ponury portret schyłku walk,

zrealizowany na podstawie opowiadania Jerzego Stefana Stawińskiego.

Akcja filmu rozgrywa się we wrześniu 1944 r., kiedy to jeden z oddziałów dostrzegł się o przegranej walce. Powstańcy muszą wówczas wybrać między bezpośrednim starciem z żołnierzami III Rzeszy lub ucieczką kanałami z Mokotowa do Śródmieścia. Dowódca grupy, porucznik o pseudonimie „Zadra”, wybiera drugi wariant, który jako jedyny w jego ocenie daje szansę na przeżycie.

Film otrzymał Nagrodę Specjalną na MFF w Cannes w 1957 r. i jest uznawany za początek polskiej szkoły filmowej.

W tym samym roku, w którym powstało dzieło Wajdy, Andrzej Munk tworzy „Eroikę” – tragikomedię w dwóch częściach. Pierwszy film pokazuje skazaną na klęskę walkę powstańców, a drugi konsekwencje zrywu – niewolę w obozie jenieckim. Reżyser w swoim dziele nie gloryfikuje powstania, a raczej zadaje pytania o sens ofiary i mit bohaterstwa.

Głównym bohaterem pierwszej części jest „Dzidziuś” Górkiewicz, który w obliczu zagrożenia dezertuje z oddziału i wraca w rodzinne strony. W domu dowiadyduje się o możliwości pomocy ze strony Węgier w zamian za uznanie ich jako sprzymierzeńców Armii Czerwonej. Górkiewicz postanawia przestawić ofertę komendantowi Mokotowa.

Druga część filmu rozgrywa się w niemieckim obozie jenieckim, gdzie główni bohaterowie – porucznik Kurzawa i podporucznik Szpakowski – zostają zakwaterowani w jednym pokoju z oficerami



O ewakuacji powstańców kanałami opowiada film „Kanał” w reż. Andrzeja Wajdy

pojmowanymi w 1939 r. Po pewnym czasie okazuje się, że każdy z mężczyzn ma inny pogląd na wojnę, honor i walkę za ojczyznę.

Film został nagrodzony Syrenką Warszawską na LLF w 1959 r. i otrzymał nagrodę FIPRESCI oraz Grand Prix na MFF w Mar del Plata.

Prawdziwe historie

Wśród filmów traktujących o powstaniu nie brakuje też biografii bohaterów. „Baczyński” (2013 r.) w reżyserii Krzysztofa Piwowarskiego to poetycka biografia tragicznie zmarłego poety i żołnierza AK. Krzysztof Kamil Baczyński urodził się w Warszawie w 1921 r. W czasie okupacji niemieckiej opublikował cztery tomiki wierszy wydane w podziemiu. Początkowo studiował polonistykę, ale rzucił tajną uczelnię w 1943 r., aby w pełni poświęcić się działaniom w Armii Krajowej. Zginął 4 sierpnia 1944 r.

Film próbuje uchwycić obraz młodego poety w tragicznych okolicznościach, prezentując jego myśli, wartości i przekonania.

Największe uznanie znawców kina wśród wojennych filmów biograficznych zdobył jednak „Kurier” Władysława Pasikowskiego. Film opowiada historię Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który na polecenie warszawskiego podziemia jedzie do Londynu, aby powiadomić rząd RP na uchodźstwie o planowanym powstaniu. Tam rozmawia z generałem Kazimierzem Sosnowskim i premierem Wielkiej Brytanii Winstonem Churchilllem o potrzebnym

wspieraniu ze strony wojsk alianckich, a następnie wraca do kraju, aby powstrzymać wybuch walk zbrojnych.

Film otrzymał nominację do Złotych Lwów w 2019 r. i trzy nominacje do Orłów w 2020 r.

Miłość w cieniu powstania

Inną stronę Powstania Warszawskiego zaprezentował widzom Jan Komasa. Dramat „Miasto 44” z 2014 r. opowiada historię uczuć młodych ludzi, którzy poznają się w czasie wojny. Fabuła filmu rozpoczyna się w sierpniu 1944 r., tuż przed wybuchem powstania. Stefan, podczas wyprawy z przyjaciółmi nad jezioro, poznaje Alę, w której zakochuje się w wzajemności. Gdy wybuchają walki, dziewczyna postanawia przyjechać do Warszawy. W stolicy Stefan walczy na froncie, a Alicja zostaje pielęgniarką. Wówczas pojawia się trzecia bohaterka – łączniczka Kama, którą chłopak znał wcześniej, zanim spotkał swoją obecną partnerkę.

Film otrzymał pięć nagród na festiwalu Złote Lwy w Gdyni w 2014 r. – dwie Nagrody Specjalne dla aktorki Anny Próchniak i Jana Komasy oraz trzy Nagrody Indywidualne – dla Zofii Wichłacz oraz za dźwięk i efekty specjalne. Produkcja została także nagrodzona czterema Orłami rok później. „Miasto 44” było pierwszym filmem, który w nowatorski sposób przedstawił dramat powstania, nie tylko ze względu na wątek miłosny, ale też na wykorzystane w nim nowoczesne efekty specjalne.

Kino Świat – dystrybutor filmu



„Kurier” w reż. Władysława Pasikowskiego przenosi na duży ekran losy Jana Nowaka-Jeziorańskiego

Kolejnym filmem z wątkiem uczucia w czasie Powstania Warszawskiego jest „Był sobie dzieciak” (2013 r.) w reżyserii Leszka Wosiewicza. Produkcja ukazuje „niepoprawną” miłość w czasie wojny. Główny bohater, Marek, przygotowuje się do matury i jest aspirującym poetą. Kiedy powstańcom udaje się wyzwolić Śródmieście, opuszcza dom matki i udaje się do centrum Warszawy, gdzie przebywa jego ojciec. Przypadkowo poznaje Irenę, którą ratuje przed linczem. Zaintrygowany historią kobiety, postanawia pomóc odszukać jej syna. Widzowie śledzą, jak między bohaterami rodzi się uczucie, które w pewnym momencie napotyka na przeszkodę – okazuje się, że Irena jest folksdojczką.

Gdy historia mówi własnym głosem

Oprócz filmów fabularnych, o Powstaniu Warszawskim nakręcono też dokumenty. „Miasto ruin” (2010 r.) w reżyserii Damiana Nenowa umożliwia widzom nietypowe spojrzenie na powojenną Warszawę z lotu ptaka. W pierwszy kadrach filmu ukazane są archiwalne zdjęcia z 1939 r., a chwilę później zrekonstruowane ruiny współczesnego miasta. Pięciominutowa etiuda jest elementem stałym ekspozycji Muzeum Powstania Warszawskiego.

Ciekawym podejściem do tematu walk o stolicę ponownie wykazał się Jan Komasa. „Powstanie Warszawskie” (2013 r.) w jego reżyserii to eksperyment filmowy. Pełnometrażowy dokument został zmontowany wyłącznie z autentycznych zdjęć z sierpnia 1944 r., na które nałożono kolory i dźwięk.

Opowieść prowadzą w filmie dwaj operatorzy – Karol i Witek, którzy otrzymali zadanie udokumentowania powstania. Początkowo ich nagrania do-

tyczą życia codziennego mieszkańców Warszawy, jednak w miarę rozwoju sytuacji bracia znajdują się coraz bliżej walk.

Film w 2015 r. otrzymał dwa Orły – za najlepszy film dokumentalny i najlepszy dźwięk. Produkcja została również nagrodzona Złotą Szpulą, przyznaną przez Amerykańskie Stowarzyszenie Montażystów Dźwięku.

Czas po powstaniu

Andrzej Wajda w „Pierścionku z orłem w koronie” (1992 r.) wraca do tematu powojennych losów byłych powstańców. Marcin, dwudziestoletni podchorąży AK, trafia do niemieckiego szpitala, podczas gdy jego dziewczyna, Wiśka, zostaje przewieziona do obozu dla ludności cywilnej. Tuż przed rozstaniem chłopak otrzymuje od niej tytułowy pierścionek.

Po wojnie major Steinert proponuje Marcinowi podjęcie walki w Podziemiu przeciwko Sowietaom. Chłopak odmawia, decydując o zbadaniu zamiarów nowej władzy na własną rękę i podejmując próbę odnalezienia się w nowej rzeczywistości.

Film nawiązuje tematycznie do fabuły „Popiołu i diamentu”, również w reżyserii Andrzeja Wajdy, tworząc swą opowieść o polskiej tożsamości i dylematach ludności po 1945 roku.

Kino o Powstaniu Warszawskim to nie tylko historia walki. To także opowieść o wartościach, marzeniach, stracie i dorastaniu w cieniu wojny. Każdy z tych filmów, choć przemawia do widza innym językiem, staje się częścią zbiorowej pamięci o sierpniu 1944 roku i przypomina, że za wielką historią zawsze stoją ludzie.

 **ALICJA DĘBEK**

 Fot. Filmweb – mat. prasowe



Film „Miasto '44” w reż. Jana Komasy przedstawia historię uczucia rodzącego się między młodymi powstańcami mimo tragicznych okoliczności

KARTKA Z HISTORII

We wtorek, 1 sierpnia 1944 roku, o godz. 17.00 (określonej kryptonimem „W”, jak Wolność), wybuchło Powstanie Warszawskie. Było to jedno z najważniejszych, a zarazem najbardziej dramatycznych wydarzeń zapisanych na kartach historii stolicy Polski. Planowane na kilka dni, trwało ponad dwa miesiące.

Powstańcy chcieli doprowadzić do wyzwolenia stolicy spod okupacji hitlerowskiej przed przybyciem armii sowieckiej, a tym samym zapewnić Polsce suwerenność po zakończeniu wojny.

Oddziały powstańcze, chociaż liczne, ale bez odpowiedniego uzbrojenia, stanęły do walki z regularną, w pełni zmilitaryzowaną

armią niemiecką. Niestety, bez pomocy sojuszników nie miały szans na wygraną. Pomoc, na jaką liczyli, nigdy nie nadeszła. Powstanie zakleszczone między dwoma potężnymi armiami – sowiecką i niemiecką – powoli wykrwawiało się.

Los Warszawy, nazywanej przed wojną „Paryżem Wschodu”, został przypieczętowany rozkazem wydanym przez Heinricha Himmlera, który brzmiał: „Każdego mieszkańca należy zabić, nie wolno brać żadnych jeńców, Warszawa ma być zrównana z ziemią i w ten sposób ma być stworzony zagrażający przykład dla całej Europy”.

Stolica Polski została zniszczona w blisko 85%, a mieszkańcy wypędzeni do obozów przejściowych i jenieckich.

CZY WIESZ, ŻE...?

63

Powstanie trwało 63 dni

30,000

Do walki przystąpiło około 30 tysięcy żołnierzy Armii Krajowej z Okręgu Warszawskiego

10%

Tylko 10 procent walczących było uzbrojonych

20,000

Po stronie niemieckiej było tylko tyle żołnierzy w pełni uzbrojonych, którzy do dyspozycji mieli pancerne jednostki frontowe, artylerię i lotnictwo

150,000

W Powstaniu zginęło około 150 tysięcy cywilów

18,000

W Powstaniu poległo około 18 tysięcy Powstańców, a 25 tysięcy zostało rannych

500,000

Po kapitulacji z Warszawy wypędzono około 500 tysięcy mieszkańców

2.10.1944

Ostatni strzał Powstania padł wieczorem 2 października 1944

Największy akt oporu

Powstanie Warszawskie było największym tego typu aktem oporu w okupowanej przez hitlerowców Europie

KALENDARIUM

1 sierpnia – wybuch Powstania Warszawskiego.

12 sierpnia – powstańcy opanowują strategiczne punkty m.in. na Starym Mieście, w Śródmieściu, na Powiślu oraz na Czerniakowie.

5 sierpnia – „Czarna sobota” – masowe mordy ludności cywilnej na Woli.

20 sierpnia – zdobycie Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej tzw. PAST-y przy ul. Zielnej 37/39. W ręce Powstańców trafia około 115 niemieckich jeńców.

1 września – generalny szturm Niemców na Stare Miasto. Powstańcy ewakuują się kanałami do Śródmieścia i na Żoliborz.

2 września – w nocy z 1 na 2 września pociski czołgowe roztrzaskały kolumnę Zygmunta. Stare Miasto zostaje zdobyte przez hitlerowców. Walka w innych rejonach Warszawy trwała dalej.

10 września – Armia Czerwona rozpoczyna ofensywę na praskim brzegu Wisły.

18 września – 107 amerykańskich samolotów B-17 dokonuje największego zrzutu broni, amunicji, żywności oraz medykamentów. Niestety, Powstańcom udaje się odebrać tylko 20 procent zrzutu.

2 października – Upadek Powstania. W Ożarowie został podpisany akt o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie. Uznawał on Powstańców za pełnoprawnych jeńców wojennych, chronionych na mocy konwencji genewskiej i miał chronić cywilnych mieszkańców miasta przed odpowiedzialnością za wykroczenia przeciwko niemieckim zarządzeniom. W ciągu następnych dni Powstańcy opuszczają miasto. Zostają przewiezieni do obozów jenieckich. Natomiast cywilni mieszkańcy Warszawy zostają skierowani do obozów przejściowych m.in. w Pruszkowie, Ursusie, Włochach, Ożarowie. Niestety, ponad 100 tysięcy z nich trafia na przymusowe roboty do Rzeszy, a dalsze kilkadziesiąt do obozów koncentracyjnych.

JAK MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO PIEŁĘGNUJE PAMIĘĆ HISTORYCZNĄ

PAMIĘTAMY!

Muzeum Powstania Warszawskiego od lat skutecznie łączy historię z nowoczesnością, przypominając o jednym z najważniejszych wydarzeń XX wieku w dziejach stolicy Polski. Muzeum to nie tylko miejsce pamięci, ale i dynamiczny ośrodek kultury, który poprzez innowacyjne działania edukacyjne, artystyczne i naukowe buduje most między przeszłością a teraźniejszością. Dzięki multimedialnym ekspozycjom, wydarzeniom kulturalnym oraz aktywności w przestrzeni wirtualnej muzeum przyciąga zarówno pasjonatów historii, jak i tych, którzy dopiero poznają dzieje powstania. Z każdym kolejnym projektem instytucja ta udowadnia, że pamięć o Powstaniu Warszawskim nie jest tylko obowiązkiem, ale również źródłem inspiracji i refleksji – zwłaszcza dla młodych pokoleń.

Korzenie pamięci

Zainicjowany w 2021 roku projekt „Korzenie pamięci” ma na celu stworzenie wspólnoty potomków Powstańców Warszawskich – współczesnych strażników ich wspomnień, wartości i marzeń. Jednym z elementów projektu są poruszające rozmowy wideo z rodzinami powstańców, które tworzą unikalne archiwum pamięci. W ramach inicjatywy sadzone są również drzewa upamiętniające powstańców. Każde drzewo oznaczone jest tabliczką z nazwiskiem oraz historią bohatera, opowiedzianą przez jego potomków. To żywa forma pamięci, zakorzeniona – dosłownie – w warszawskiej ziemi.

* * *

Spektakl „Co dla Pani/Pana znaczy być szczęśliwą/ym?”

Na tegoroczną 81. rocznicę wybuchu Powstania przygotowano niezwykle spektakl w reżyserii Katarzyny Szyngiery. Zamiast opowiadać o wojnie w tonie heroizmu, twórczynie oddały głos byłym powstańcom, pytając ich o szczęście. Scenariusz powstał na bazie prawdziwych wypowiedzi, a spektakl porusza temat życia „po wszystkim” – po wojnie, po stracie, po bohaterstwie.

* * *

Płyta „SIERPNIOWE”

Co roku muzeum zaprasza znanych artystów do stworzenia wyjątkowego projektu muzycznego z okazji rocznicy powstania. W tym roku na tę okazję powstała płyta „SIERPNIOWE” – efekt współpracy Julii Pietruchy, Natalii Pietruchy i Miuosha. Dziesięć poruszających utworów nawiązuje do Powstania Warszawskiego, łącząc emocje, muzykę i historię.

M. St. Warszawa



Ślady pamięci: Pomnik Małego Powstańcy, ul. Podwale – upamiętnia dzieci biorące udział w Powstaniu Warszawskim



Ślady pamięci: Pomnik „Kobietom Powstania Warszawskiego”, Pl. Krasińskich – upamiętnia uczestniczki powstania służące jako żołnierze, sanitariuszki czy łączniczki

skiego, łącząc emocje, muzykę i historię. Premierowy koncert promujący nową płytę odbył się 25 lipca w stołecznym Parku Wolności.

* * *

Wystawa czasowa „Najlepsi. Cichociemni. GROM”

Nowa wystawa zaprezentowana przez muzeum z okazji 81. rocznicy wybuchu powstania przybliży historię cichociemnych – legendarnych spadochroniarzy Armii Krajowej – oraz żołnierzy Jednostki Wojskowej GROM, którzy kontynuują ich tradycje. Opowieść skupia się na ludziach, ich wyborach i wartościach. Interaktywna ekspozycja zawiera m.in. wywiady, ekspozaty oraz animowane mapy.

* * *

Plenerowa wystawa fotograficzna „Starba. Fotograf Warszawy 1944”

Stefan „Starba” Bałuk – cichociemny, fotograf i powstaniec – zostawił po sobie unikalne zdjęcia okupowanej Warszawy oraz pierwszych dni powstania. Wystawa, podzielona na dwie części, pokazuje zarówno życie stolicy tuż przed wybuchem walk, jak i dramatyczne obrazy z sierpnia 1944 roku.

* * *

Plenerowe spotkanie rodzinne – historia oczami dzieci

W ramach obchodów tegorocznej rocznicy muzeum organizuje wyjątkowe spotkanie dla rodzin z dziećmi.



Ślady pamięci: Kopiec Powstania Warszawskiego, ul. Batycka – wysoki na ok. 120 m, usypany z gruzów Warszawy. Wzgórze stało się warszawskim panteonem, bo wraz z gruzem trafiły tu szczątki poległych

Poprzez interaktywne opowieści o codziennym życiu mieszkańców okupowanej Warszawy oraz realiach powstania, najmłodszy uczestnicy dowiedzą się, jak wyglądało dzieciństwo ich pradziadków.

* * *

Msza święta z udziałem powstańców i harcerzy

Jednym z najważniejszych momentów obchodów każdej rocznicy jest msza święta z udziałem powstańców warszawskich, harcerzy i mieszkańców stolicy. W tym roku szczególna modlitwa zostanie skierowana do bł. Michała Czartoryskiego – dominikanina i powstańca, w 81. rocznicę jego śmierci.

* * *

Spotkanie powstańców z władzami

Co roku, powstańcy warszawscy spotykają się z najwyższymi władzami państwowymi i samorządowymi. Wydarzeniu towarzyszy ceremonia wręczenia odznaczeń państwowych – to wyraz szacunku i pamięci wobec uczestników powstania oraz ich rodzin. Podczas tegorocznej uroczystości obecni będą prezydent RP Andrzej Duda oraz prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

* * *

Godzina „W” w Parku Wolności

1 sierpnia o godzinie 17:00, przy dźwięku syren, Warszawa zamiera w hołdzie dla Bohaterów 1944 roku. W Parku Wolności już od godziny 15:00 działać będzie plenerowe studio – przestrzeń wspólnego słuchania świadectw, rozmów i refleksji.

* * *

„Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki”

Wieczorem 1 sierpnia Plac Piłsudskiego rozbrzmiewa piosenkami powstańczymi – granymi i śpiewanymi wspólnie przez mieszkańców stolicy. W wydarzeniu uczestniczą tłumy warszawiaków, a akompaniament zapewnia zespół wokalny-instrumentalny.

* * *

Plenerowa gra miejska „Labirynt 44. Ostatnie spojrzenie”

Ta wyjątkowa gra przenosi uczestników do realiów przedwojennej Warszawy. „Labirynt 44” to połączenie escape roomu, scenografii inspirowanej latami 30. i 40. XX wieku oraz elementów rekonstrukcji historycznej. Gra jest oparta na wspomnieniach powstańców, dzięki czemu pozwala głębiej poczuć atmosferę okupowanej stolicy i lepiej zrozumieć losy jej mieszkańców.

* * *

Wycieczka rowerowa śladami batalionu „Zaremba-Piorun”

W tym roku muzeum organizuje przejażdżkę rowerową po Warszawie szlakiem powstańczego batalionu „Zaremba-Piorun” i pozwala odkryć mniej znane, ale ważne, epizody z historii miasta i jego obrońców.

* * *

Warsztaty kaligrafii z epoki

W nastrojowej przestrzeni biblioteki muzeum odbędą się autorskie warsztaty, prowadzone przez Ewę Landowską – uznaną specjalistkę w dziedzinie kaligrafii. Uczestnicy poznają zasady pisma z lat 30. XX wieku, ucząc się pięknych liter, ich łączenia i układania w zdania.

* * *

Marsz Pamięci

5 sierpnia tradycyjnie odbędzie się Marsz Pamięci, upamiętniający cywilne ofiary Powstania Warszawskiego. Uroczystość rozpocznie się pod pomnikiem Pamięci 50 Tysięcy Mieszkańców Woli. O godzinie 19:00 rozpocznie się przemarsz w kierunku Cmentarza Powstańców Warszawy, podczas którego będą czytane imiona i nazwiska ofiar. To poruszające, milczące świadectwo pamięci i wspólnoty.

* * *

Złot harcerski „Ich ścieżki, nasze drogi”

Od 30 lipca do 1 sierpnia harcerze z całej Polski spotykają się w Warszawie, by uczcić 81. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Złot „Ich ścieżki, nasze drogi” to kontynuacja zobowiązań, które harcerze przyjęli w 75. rocznicę wybuchu walk – by pielęgnować pamięć o powstańcach i ich wartościach: braterstwie, odwadze i miłości do ojczyzny.



Ślady pamięci: Pomnik Bohaterów Powstania, Pl. Krasieńskich – upamiętnia tysiące bohaterów Powstania Warszawskiego 1944 roku

Cyfrowe archiwum pamięci – zasoby online Muzeum Powstania Warszawskiego

Historia Powstania Warszawskiego żyje nie tylko w murach stołecznego muzeum – dostępna jest także w niezwykle bogatych zasobach cyfrowych, które są dostępne dla wszystkich. Wirtualne archiwum to tysiące materiałów, które umożliwiają głębsze zrozumienie wydarzeń z 1944 r.

Wśród zasobów znaleźć można m.in. zdjęcia z powstania – od fotografii przedwojennej Warszawy, przez okupację i walki zbrojne, aż po życie codzienne mieszkańców, ich ubrania, uzbrojenie czy powstańczą prasę i ulotki. Muzeum w swoich zbiorach prezentuje również unikatowe zdjęcia lotnicze stolicy z czasów II wojny światowej – pozyskane z amerykańskich i brytyjskich archiwów, często publikowane po raz pierwszy. Ujęcia pokazują Warszawę przed, w trakcie i po powstaniu.

Szczególną wartością zasobów cyfrowych jest rozbudowany spis biografii powstańców, zawierający m.in. ich imiona i nazwiska, pseudonimy, daty, szlaki bojowe i pełnione w powstaniu funkcje – dzięki nim anonimowe postacie zyskują twarze i głos. Podobnie jak baza ofiar cywilnych czy informacje o grobach powstańców warszawskich, które przywracają imiona i nazwiska tym, których los rozegrał się w cieniu wojny.

Wyjątkowym świadectwem historii są również nagrania rozmów z powstańcami – zarejestrowane w formie wideo, pozwalają usłyszeć osobiste wspomnienia uczestników walk. To nie tylko źródło wiedzy, ale i bezpośrednie spotkanie z ludźmi, którzy walczyli za wolną ojczyznę.

Wreszcie, dla tych, którzy chcą śledzić przebieg Powstania dzień po dniu, powstał cyfrowy kalendarz wydarzeń. „Kartki z kalendarza” rozpoczynają się 29 lipca 1944 roku, kiedy gen. Tadeusz „Bór” Komorowski, komendant AK, podjął decyzję o rozpoczęciu walk. Kalendarz pokazuje zarówno strategiczne ruchy dowództwa powstania, jak i ludzkie dramaty i nadzieje każdego kolejnego dnia walk.

Zasoby cyfrowe muzeum to nie tylko archiwum – to żywa pamięć, do której można powracać, odkrywać ją na nowo i dzielić się nią z innymi.

Jak Amerykanie chcieli pomóc walczącej stolicy Polski?

Latające Fortece nad Warszawą

 Domena publiczna

18 września 1944 roku niebo nad Warszawą ogarniętą powstaniem wypełnił ryk silników 107 amerykańskich bombowców B-17, znanych jako „Latające Fortece”, eskortowanych przez 73 myśliwce P-51 Mustang. Był to spektakularny, jedyny w historii powstania, dzienny zrzut zaopatrzenia dokonany przez aliantów nad walczącą stolicą Polski. Operacja „Frantic 7” w założeniu miała być wyrazem solidarności i pomocy, ale na przeszkodzie stała polityka i bezlitosna arytmetyka wojny.

Nadzieja z zachodu

Zrzuty zaopatrzenia od aliantów zachodnich – przede wszystkim Brytyjczyków i Amerykanów – były jednym z najbardziej wyczekiwanym przez walczących warszawiaków gestów wsparcia. Gdy 1 sierpnia 1944 roku wybuchło Powstanie Warszawskie, Zachód był zaskoczony skalą walk i determinacją Armii Krajowej. Lotnictwo alianckie nie było przygotowane na regularne dostawy zaopatrzenia dla powstańców. Teoretycznie pomoc mogła seria operacji wahadłowych pod kryptonimem „Frantic”, podczas których bombowce alianckie lądowały w radzieckich bazach po zbombardowaniu celów w Europie. Teoretycznie – bo praktyka brutalnie zweryfikowała dobre chęci aliantów.

Zachodni sojusznicy, mimo długotrwałych starań, nie otrzymali zgody Moskwy na wykorzystanie lotnisk w ZSRR do wsparcia powstania. Wbrew apelom Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu RP na uchodźstwie, oraz prośbom aliantów, Józef Stalin wydał zakaz korzystania z radzieckich baz lotniczych. Oficjalnie jako powód odmowy podawano „koniec sezonu lotniczego”, który przypadał na ostatnie dni lata, a nieoficjalnie – o politykę. Dla stalinowskiej Rosji samodzielna akcja zbrojna Polaków była niepożądanym aktem niezależności i dążenia do niepodległości. W interesie Sowietów leżało osłabienie zarówno nazistowskich Niemiec, jak i sił niepodległościowych w okupowanej Polsce.

Spóźniona pomoc

Dopiero 10 września, ponad miesiąc od wybuchu powstania i pod presją wojsk sojuszników, Stalin udzielił zgody na jednorazowy lot aliancki z międzylądowaniem w ZSRR. Tak doszło do operacji „Frantic 7”. 18 września z brytyjskich lotnisk wystartowało o świcie 107 bombowców z 8. Armii Powietrznej USA, załadowanych amunicją, bronią, lekami i żywnością. W sumie nad walczącą Warszawę zrzucono około 1,250 zasobników z podstawowym zaopatrzeniem.



Bombowiec B-17 produkcji Boeinga miał długość ponad 22 metrów i rozpiętość skrzydeł przekraczającą 21 metrów – nie bez przyczyny nazywany był „Latającą Fortecą”

Źródła historyczne podają, że z wojskowego punktu widzenia operacja nie przyniosła większych rezultatów. Na niewielkich rozmiarów teren kontrolowany przez powstańców trafiło zaledwie 228

zasobników, a 32 przejęto po walce. Reszta zaopatrzenia wylądowała na pozycjach niemieckich lub w okolicach frontów walk. Część spadochronów niosących zasobniki została zniszczona przez niemieckie pociski zapalające. Co gorsza, wyprawa nie obyła się bez strat – w okolicy Dziekanowa Leśnego, nad Puszcą Kampinoską, zestrzelono amerykański bombowiec „I’ll be seeing you”. W katastrofie zginęło ośmiu członków załogi samolotu, a dwóch – Marcus Shook i James Christy – trafiło do niemieckiej niewoli. Śmierć ponieśli także dwaj piloci myśliwców eskortujących – porucznicy Joseph Vigna i Robert Peters, zestrzeleni koło Nasielska i Wrony.

Po zakończeniu misji amerykańskie samoloty wylądowały w radzieckich bazach na terenie kontrolowanym przez ZSRR (współczesna Ukraina), ale już następnego dnia Stalin cofnął zgodę na kolejne alianckie loty nad Warszawą.

Powstańcy warszawscy przyjęli operację „Frantic 7” z dużym entuzjazmem i nadzieją, ale niestety nie mogła ona już odwrócić losów trwającego od blisko dwóch miesięcy zrywu. Mimo to „Latające Fortece” sterowane przez Amerykanów stały się symbolem wsparcia powstania, choć dramatycznego, samotnego i spóźnionego.



Dla cierpiących na brak uzbrojenia powstańców każdy zrzut był wzmocnieniem ich zasobów i dawał nadzieję na dalszą walkę

Wyjątkowa historia: **AUGUST AGBOOLA BROWNE** – jedyny czarnoskóry powstaniec

Z Polską w sercu

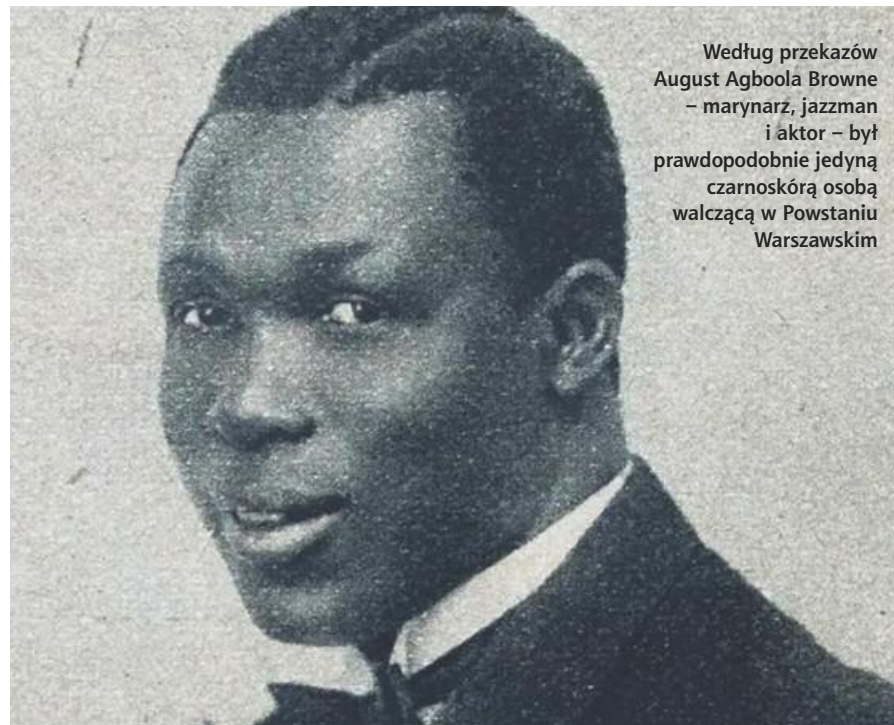
 Domena publiczna

Wśród bohaterów Powstania Warszawskiego znaleźli się ludzie różnych wyznań, narodowości i języków. Byli wśród nich Węgrzy, Słowacy, Francuzi, Żydzi, a nawet Australijczycy. Jednak historia Augusta Agboola Browne'a, znanego jako „Ali”, wyróżnia się szczególnie – był najprawdopodobniej jedynym czarnoskórym uczestnikiem warszawskiego zrywu niepodległościowego. Dla Polski zrezygnował z marynarskiego życia i względnie bezpieczeństwa. Wziął udział w walce, którą jego druga ojczyzna toczyła o wolność.

Z Nigerii do Warszawy

August Agboola Browne urodził się 20 lipca 1895 roku w Nigerii jako syn Wallace'a i Józefiny. Jako młodzieniec porzucił ojczyznę i zaciągnął się na brytyjski okręt handlowy, by zobaczyć świat. Kilkakrotnie przyplływał do Europy. W 1922 roku, przy okazji trzeciej wizyty w Wolnym Mieście Gdańsku, osiedlił się w Polsce. Po jakimś czasie przeniósł się do Krakowa, a następnie do odradzającej się po zaborach stolicy, gdzie zadomowił się na dobre.

Początkowo mieszkał przy ul. Złotej, skąd przeprowadził się na Wspólną. Był rozpoznawalną postacią na ulicach warszawskiego Śródmieścia. Jak pisze dr Zbigniew Osiński z Muzeum Powstania Warszawskiego w artykule „Powstaniec z Nigerii”, August Browne „był elegancki i zawsze nienagannie ubrany: nosił jasne garnitury, kolorowe krawaty i kapelusze borsalino”.



Według przekazów
August Agboola Browne
– marynarz, jazzman
i aktor – był
prawdopodobnie jedyną
czarnoskórą osobą
walczącą w Powstaniu
Warszawskim

27-letni wówczas August, muzyk jazzowy i perkusista, grywał w eleganckich stołecznych lokalach – od restauracji po modne kluby. Kilka lat temu odkryto, że w 1939 r. August pracował też dla Polskiego Radia, tworząc tło muzyczne do przemówień prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego.

Dr Osiński pisze, że Nigeryjczyk wzbudził sympatię, ciekawość i szacunek. Mówiło się, że znał pięć języków, z łatwością nawiązywał kontakty, a jego ciemna skóra była w przedwojennej Warszawie egzotycznym, ale nie negatywnie odbieranym, wyróżnikiem.

Polak z wyboru

Historia życia Augusta Browne'a w Polsce jest tajemnicza i wielowątkowa. Naukowcom i dziennikarzom do dziś nie udało się jednoznacznie rozwikłać kwestii jego zatrudnienia czy spraw osobistych.

Wiadomo na pewno, że August Browne ożenił się z Polką, pochodzącą z Krakowa Zofią Pykówną, z którą miał dwóch synów: Ryszarda (ur. 1928) i Aleksandra (ur. 1929). Niektóre źródła podają, że po jakimś czasie Browne porzucił rodzinę i wyprowadził się, a następnie związał z inną kobietą.

W tekście dr Osińskiego czytamy, że August czuł się Polakiem, bo mieszkał w Polsce i założył tam rodzinę.

Gdy 1 sierpnia 1944 roku wybiła godzina „W”, August Agboola Browne o pseudonimie „Ali” podjął walkę w batalionie „Iwo” w Śródmieściu Południowym. Działal w rejonie ulicy Wspólnej, Wilczej, Marszałkowskiej i Hożej – dokładnie tam,

gdzie przez lata mieszkał i pracował. Bezpośrednim przełożonym „Alego” był kapral Aleksander Marcińczyk ps. „Łabędź”.

Dr Osiński w swoim artykule przypuszcza, że Nigeryjczyk pracował w radiostacji i być może tłumaczył meldunki lub doniesienia prasowe. Inna wersja podaje, że w czasie okupacji August Browne sprzedawał sprzęt elektroniczny. Kolejne relacje przypisują mu działalność konspiracyjną: miał roznosić bibułę, a nawet broń.

Browne nie tylko walczył w powstaniu, ale też – co warto podkreślić – przeżył. Nie trafił do obozu jenieckiego, ale zniknął na pewien czas z oficjalnych przekazów. Do tej pory nie odnaleziono żadnych informacji o „Alim” od czasu zakończenia powstania aż do 1949 r.

Powojenne życie i emigracja

W 1949 roku August Agboola Browne wypełnił ankietę personalną Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, w której przyznał się do udziału w Armii Krajowej – w ówczesnym klimacie politycznym był to akt niemałej odwagi. Jak wynika z dokumentu, był wówczas zatrudniony w stołecznym Wydziale Kultury i Sztuki oraz ponownie grywał w warszawskich lokalach. Pojawił się też w kilku epizodycznych rolach filmowych.

W drugiej połowie lat 50., najprawdopodobniej w 1958 roku, wraz z rodziną wyemigrował do Wielkiej Brytanii. Zamieszkał w Londynie i zmarł tam we wrześniu 1976 roku. Spoczął na cmentarzu Hampstead. Do Polski już nie wrócił, a jego historia na dekady popadła w zapomnienie.

Pamięć o „Alim”

Dopiero w ostatnich latach, dzięki działaniom IPN i Muzeum Powstania Warszawskiego, historia Augusta Agboola Browne'a zaczęła wracać do świadomości publicznej. W 2019 roku przy pasażu Wiecha w Warszawie odsłonięto pamiątkowy kamień poświęcony „Alemu”.

– Warszawa była zawsze otwarta, tolerancyjna (...). August Browne jest tego przykładem – mówił podczas uroczystości prezydent miasta Rafał Trzaskowski.

Powstanie Warszawskie było dramatem, ale też momentem niezwyklej solidarności. Ramię w ramię walczyli w nim ludzie z najróżniejszych środowisk i narodowości. Wśród nich był też August Agboola Browne – Polak z wyboru, który stanął do walki o wolność swojej drugiej ojczyzny.

 AD



W 2019 r. w Warszawie odsłonięto pomnik poświęcony Augustowi Agbooli Browne'owi

 M. St. Warszawa

Czy Jan Urban – ten, który strzelił hat-tricka Realowi Madryt – poprowadzi Biało-Czerwonych do zwycięstw?

Nowy trener polskiej kadry

 Jan Urban/facebook

Jan Urban był piłkarzem, za którym nie przepadali rywale, za to jako trener zyskał powszechną sympatię. Od zawsze dobrze mówią o nim zawodnicy, działacze, dziennikarze i kibice. Wydaje się stworzony do tego, by uspokoić nerwową atmosferę wokół kadry. Pytanie, czy zdoła z nią awansować na mundial 2026.



Jan Urban miał piękną karierę jako piłkarz, był mistrzem Polski jako trener, ale kadra to największe wyzwanie

Historia zatoczyłaby koło, gdyby z reprezentacją awansował z nią na przyszłoroczny mundial. Impreza odbędzie się na stadionach Meksyku, USA i Kanady, a przecież pan Jan uczestniczył w mistrzostwach świata, które w 1986 roku odbyły się w Kraju Azteków.

Dowodzona przez Antoniego Piechniczka Polska nie zawojowała Meksyku, ale 24-latek ze Śląska pograł sobie na turnieju. W meczu z Marokiem 0:0 zaliczył ponad pół godziny na placu (trafił w słupkę), z Portugalią (1:0) i Anglią (0:3) grał po 90 minut, a w 1/8 czempionatu wytrzymał na boisku do 82. minuty pojedynku z Brazylią (0:4). – Myślisz, że o tym nie pomyślałem? Byłaby piękna sprawa, gdyby udało mi się to powtórzyć jako trenerowi i znów pojechać do Meksyku – rozmarzył się nowy coach kadry w niedawnej rozmowie z Mateuszem Borkiem.

39 lat temu dokonania Biało-Czerwonych uznano za bolesne niepowodzenie. Boniek i spółka startowali jednak do zawodów jako trzecia drużyna z mundialu w Hiszpanii. Urban przejmuje kadrę będącą w kompletnym dezabilu i nikt nie oczekuje cudów. Ma użyć zawodowych i osobowościowych atutów, podnieść morale zespołu, przywrócić do kadry Roberta Lewandowskiego (podobno to już pewne) i uratować eliminacje do MŚ, czyli awansować do baraży.

Wypłata z kopalni

Jan Urban urodził się 14 maja 1962 r. w Jaworznie. Przygodę z piłką rozpoczął w miejscowej Victorii. – Pochodzę z górniczej rodziny. Ojciec pracował na kopalni Bierut przez 35 lat, ale nie nacieszył się emeryturą. Zmarł w wieku 55 lat. Bracia też byli górnikami. Ja zostałem „oddelegowany” do sportu, ale wypłatę też brałem z kopalni. Takie były czasy –

wspominał trener kadry w rozmowie z portalem gol24.pl.

Gdy w 1985 roku przeszedł do Górnika Zabrze (po drodze były 4 lata w Zagłębiu Sosnowiec), miał niedokończone technikum górnicze. Trener Hubert Kostka, sam po studiach (wówczas rzadkość u piłkarzy), pilnował, by utalentowany piłkarz nie wagarował i uzupełnił wykształcenie. Urban po latach docenił opiekę ze strony mistrza olimpijskiego z 1972 roku, bo po zawieszeniu butów na kołku mógł bezproblemowo podjąć kursy trenerskie.

Hat-trick w ekstraklasie

W reprezentacji rozegrał 57 meczów (7 goli), ale trafił na czas spadku notowań Biało-Czerwonych. Efektowniej wyglądała kariera w ekstraklasie. Był bliski transferu do Lecha Poznań, ale wylądował w Górniku. Trafił idealnie, bo klub miał pękaty budżet, a w kadrze plejadę gwiazd (m.in. Pałasz, Iwan, Matysik, Komornicki, Wan-

dzik, Grembocki, Jegor). Zabranie rządili w lidze – zanotowali serię trzech kolejnych mistrzostw Polski (1986–89). Urban miał w tym „hat-tricku” konkretny udział – w 124 meczach zdobył 54 gole dla ekipy z Zabrza.

W 1989 w Polsce kończył się socjalizm i zasłużeni piłkarze mogli już łatwiej ruszać na zagraniczne „saksy”. Wychowanek Victorii wylądował w Osasunie Pampluna. Polakom miasto kojarzyło się dotąd co najwyżej z encierros, czyli do roczną uliczną gonitwą byków i ludzi. Urban sprawił, że zaczęli je też postrzegać przez pryzmat piłki nożnej.

– Od początku wiedziałem, że bez problemów będę grał. Mówiłem w Osasunie, że Górnik był wtedy mocniejszą drużyną. Robili wielkie oczy, przecież w Zabrzu połowa składu to byli reprezentanci Polski. Bardziej zastanawiałem się nad tym, jak ułoży nam się życie pozasportowe – wspominał tamte czasy.

Hat-trick w Madrycie

Pograł z Osasunie sześć sezonów, ale swe meczowe „opus magnum” zaliczył szybko, bo w grudniu 1990 roku. Miejsce dobrał z fasonem – rzecz się działa na madryckim Santiago Bernabeu. Skromny klub z Nawarry rozbił wtedy „Królewskich 4:0, a polski napastnik skompletował hat-trick (głównka po rogu, bajeczny strzał z 30 metrów i sprytny, techniczny „rogał” z pola karnego). Mecz się odbył 30 grudnia, toteż fani Osasuny dwa dni przed Sylwestrem byli już w szampańskich nastrojach.

To był najlepszy sezon w historii klubu – drużyna zajęła 4. miejsce w La Liga, co dało jej prawo gry w Pucharze UEFA. Urban przez pewien czas otwierał klasyfikację strzelców, a ostatecznie z 14 trafieniami zajął w niej 5. lokatę. W Osasunie rozegrał 156 spotkań, zdobył 45 bramek. – U nas jest legenda. To jeden z najbardziej emblematicznych napastników w historii Osasuny. Kojarzmy go ze złotą epoką w klubie – stwierdził w rozmowie z WP SportoweFakty Gorka Fiuza, dziennikarz Diario de Navarra.

Przekonało go mistrzostwo

W 1995 roku przeniósł się na krótko do Realu Valladolid, a po sezonie przeszedł do CD Toledo. Hiszpański rozdział zamknął liczbą 177 meczów w ekstraklasie i 49 goli. Tę ostatnią liczbę poprawił dopiero Robert Lewandowski. Latem 1996 związał się z niemieckim klubem VfB

Oldenburg, zaś na początku 1998 wrócił do Górnika, by „na starych śmieciach” dokończyć sezon 1997/98 i bogatą karierę.

– Od razu dostałem propozycję pracy z młodzieżą w Osasunie. Chętnie skorzystałem, bo było to łagodne przejście na „drugą stronę rzeki” – wspominał coach kadry Polski. – Nie byłem pewny, czy chcę być szkoleniowcem. Chyba przekonałem się, że to fajne, kiedy zdobyliśmy mistrzostwo Hiszpanii w najstarszej grupie juniorów – przyznał w wywiadzie.

Trenerskie laury i zwolnienia

Przełomowy okazał 4 czerwca 2007 r., gdy Legia Warszawa ogłosiła, że Urban zostanie nowym szkoleniowcem zespołu. Miał 45 lat i wtedy uchodził za trenera młodego. W pierwszym sezonie pracy wywalczył z Legią Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. W 2008 roku, przed mistrzostwami Europy, dołączył do sztabu Leo Beenhakera. Słynny Holender twierdził, że widzi w Urbanie, a także w będącym wówczas w sztabie Adamie Nawałce kandydatów do zastąpienia go w kadrze.

Z Legią rozstał się w marcu 2010 roku, ale w maju 2012 ponownie wyładował na Łazienkowskiej. W sezonie 2012/13 sięgnął z zespołem po mistrzostwo oraz Puchar Polski. 19 grudnia 2013 został zwolniony z klubu za porozumieniem stron, choć Legia po rundzie jesiennej liderowała w tabeli z przewagą 5 punktów nad „jego” Górnikiem.

3 lipca 2014 Urban został szkoleniowcem Osasuny, z którą miał wrócić do hiszpańskiej ekstraklasy. Osem miesięcy później został zwolniony, zostawiając drużynę na 16. pozycji w Segunda Division. Później bez większych sukcesów i dość krótko pracował w Lechu Poznań (Superpuchar) i Śląsku Wrocław, by w połowie 2021 roku trafić do Górnika. Z ośmiomiesięczną przerwą na przełomie 2022 i 2023 roku pracował tam do połowy kwietnia 2025.

Na narty do... Hiszpanii

Jako trener zawsze ujmował naturalnością, emanował spokojem, otwartością, a w klubach nie palił za sobą mostów. Zyskiwał sympatię kibiców, ale i piłkarzy, którzy podkreślali, że jest sprawiedliwy i dba o atmosferę w drużynie. Swego czasu pisał, że większość tekstów o piłce to „jakieś bzdury”, ale dziennikarze się nie obrazili. A za to, że nie żąda autoryzacji rozmów, wręcz go uwielbiają.

Od lat dzieli czas między Polskę i Hiszpanię, co ma też wpływ na jego podejście do życia.

– Tam mieszka córka, syn dojeżdża. Mamą bazę w Hiszpanii. Mieszkam na północy, tam w zimie pada śnieg, niedaleko są Pireneje. To w Hiszpanii nauczyłem się jeździć na nartach. Jestem Polakiem, ale tam też czuję się bardzo dobrze. Doceniają mnie, szanują, dzieci i żona mają swoich znajomych, jesteśmy jak u siebie. Od lat mieszkamy w dwóch krajach – podsumował.

Lubiany i szanowany, Urban zaznacza jednak, że nie sposób być oazą spokoju w tym fachu. – Potrafię się wkurzyć. Z drugiej strony piłkarz nie zawsze ma coś przeciwko temu, by go trochę przycisnąć – tłumaczył w wywiadach.

– Nigdy jednak nikogo nie gram, nie naśladuję, jestem sobą. Ciekawe jednak, po latach w Hiszpanii znajomi mówili, że się zmieniłem. Coś w tym pewnie jest. Słońce dobrze robi człowiekowi – uśmiecha się selekcjoner, który ma sprawić, że humory poprawią się także kibicom Biało-Czerwonych.

Debiut trenerski Jana Urbana w reprezentacji nastąpi 4 września w meczu wyjazdowym z Holandią w ramach eliminacji do MŚ2026, 7 września Polska zmierzy się z Finlandią w Chorzowie. W tym meczu liczyć się będzie tylko zwycięstwo.

 TOMASZ RYZNER



Jan Urban (z prawej) był uczestnikiem nieudanego dla Polski mundialu w Meksyku w 1986 r.

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

• SARASOTA • NORTH PORT • VENICE • PORT CHARLOTTE

20 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU

Agata Bulanda PA preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public – Apostille

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU

 SL 3123922

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII

THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO


CONTRA
RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223

Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303

50 lat partnerstwa Rzeszowa i Buffalo świętowane na Pikniku Amerykańskim

Ameryka na Podkarpaciu

 Rzeszowski Dom Kultury

19 lipca w Rzeszowie odbyła się szczególna edycja Pikniku Amerykańskiego – wydarzenia, które od kilku lat zbliża do siebie społeczność polską i amerykańską. Tegoroczny piknik miał wyjątkowy charakter, ponieważ upamiętniał 50-lecie partnerstwa między Rzeszowem a miastem Buffalo w stanie Nowy Jork.

Organizatorami wydarzenia byli prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek, Rzeszowski Dom Kultury oraz American Chamber of Commerce in Poland. Uczestnicy mogli poczuć klimat USA dzięki amerykańskim smakołykom, atrakcjom w stylu rodeo, grze w futbol, animacjom i energetycznemu koncertowi muzyki country, a także gościowi specjalnemu, ponieważ piknik swoją obecnością zaszczycił... polski Chuck Norris!

Wydarzenie zgromadziło tłumy mieszkańców i gości, a także stacjonujących nieopodal Rzeszowa żołnierzy US Army, a jego atmosfera była najlepszym dowodem na to, że przyjaźń polsko-amerykańska ma się doskonale – także na poziomie lokalnym.

 WEM



Najpiękniejsze polskie plaże z certyfikatem Błękitnej Flagi

Gdzie na plażę w Polsce?

Polskie wybrzeże ma naprawdę wiele do zaoferowania. Szerokie, piaszczyste plaże, czysta woda, sosnowe lasy i nadmorski klimat, który od razu pozwala złapać oddech. Od Świnoujścia po Hel znajdziemy miejsca idealne na wakacyjny wypoczynek – zarówno w popularnych kurortach, jak i w spokojniejszych, mniej zatłoczonych zakątkach.

Warto jednak wybierać kąpieliska, które spełniają wysokie standardy – są dobrze zorganizowane, bezpieczne i przyjazne dla środowiska. Takie właśnie są plaże z Błękitną Flagą – międzynarodowym certyfikatem, który potwierdza jakość wody, obecność ratowników, dostępność infrastruktury i dbałość o otoczenie. W sezonie 2025 to wyróżnienie otrzymało 31 plaży i 4 marin w Polsce. Sprawdź, gdzie warto się wybrać – dla komfortu, spokoju i naprawdę udanego wypoczynku.

Zachodniopomorskie

To właśnie ten region ma najwięcej plaż z Błękitną Flagą i trudno się dziwić – tu morze spotyka się z pachnącym lasem sosnowym, a plaże są naprawdę szerokie, jasne i wyjątkowo zadbane.

W Świnoujściu, na wyspie Uznam, znajdziesz wyjątkowo szeroką plażę, na której bez problemu rozłożysz ręcznik, nawet w szczycie sezonu. Piasek jest tu drobny i jasny, zejścia do wody łagodne, a infrastruktura – dopracowana. Jest czysto, bezpiecznie i komfortowo.

Nieco bardziej klasyczne wakacyjne klimaty czekają w Międzyzdrojach, zwłaszcza na wschodnim odcinku plaży. Spacer po molo, wieczorne lody przy promenadzie, a wcześniej – kilka godzin leżenia na czystym piasku z widokiem na elegancką zabudowę kurortu.

Nie trzeba jechać do dużego kurortu, by wypocząć komfortowo. Mniejsze miejscowości i ich plaże, takie jak Sianozęty „Neptun”, Dąbki Zachód, Rewal czy Grzybowo, oferują świetne warunki do plażowania, a przy tym mniej tłumów i bardziej kameralną atmosferę. To dobre miejsca na spokojne wakacje – z dziećmi, książką albo po prostu z własnym planem na dzień.

Dla tych, którzy wolą nieco spokoju, świetnym wyborem będzie zachodnia część Pobierowa. Tu plaża jest mniej oblegana, a wciąż piękna – z czystą wodą, dobrą infrastrukturą i dużą ilością miejsca do spokojnego wypoczynku.

A jeśli lubicie bardziej kameralne miejscówki, odwiedźcie Trzęsacz, Łukęcin albo Pustkowo. Mniejsze, ale równie zadbane – idealne, by naprawdę się zresetować.

Pomorskie – słońce, piasek i miasto

Jeśli wakacje kojarzą Ci się z połączeniem plaży i miejskich atrakcji, Pomorze będzie strzałem w dziesiątkę. Tu kąpieliska są dobrze zorganizowane, łatwo dostępne i pozwalają pogodzić opalanie z kolacją w dobrej knajpie.

W Ustce warto zajrzeć na zachodnią część plaży – nieco mniej zatłoczoną niż okolice portu, a nadal świetnie zagospodarowaną i przyjemną. Szeroki pas piasku, deptak za plecami, a wieczorem można wybrać się na rybkę albo lody.

Sopot – wiadomo – to klasyka. Ale jeśli chcesz nieco więcej spokoju, wybierz plażę Koliba. Nadal jesteś blisko centrum



Plaża w Rewalu

i słynnego Monciaka, ale bez tłumy parawanów na każdym metrze.

W Gdańsku warto rozważyć plażę Stogi – łatwo tam dojechać tramwajem, a miejsce jest czyste, dobrze utrzymane i zadbane. Dla szukających natury idealne będzie Sobieszewo – tu więcej zieleni, mniej komercji, a krajobraz ma w sobie coś z wakacyjnej pocztówki.

Jeziora i zalewy

Nie każdy lubi słońca wodę i nadmorski wiatr. Dla tych, którzy wolą śródlądowe klimaty, są miejsca równie piękne – i równie dobrze ocenione.

W Stepnicy, nad Zalewem Szczecińskim, czeka na Ciebie szeroka plaża z widokiem na spokojne wody i horyzont pełen żagli. Jest tu cisza, którą trudno znaleźć w kurortach, i dużo przestrzeni do prawdziwego odpoczynku.

Lubczyna i Zieleniewo, leżące nad jeziorem Miedwie (Zachodniopomorskie), to świetne miejsca na jednodniowy wypad z rodziną. Woda czysta, zejście łagodne, wokół dużo zieleni i dobrze przygotowane miejsca do piknikowania czy grillowania.

Borówno – to z kolei kąpielisko zorganizowane przy ośrodku WOPR, zaledwie kwadrans drogi od Bydgoszczy. Bezpieczne, spokojne, idealne dla rodzin z dziećmi albo tych, którzy lubią trochę ruchu – można tu popływać, posiedzieć na pomoście albo zagrać w siatkówkę.

Plażowanie to jedna z najprostszych i najprzyjemniejszych form wakacyjnego odpoczynku. Leżysz na piasku, słyszysz szum morza, czujesz ciepło słońca i nigdzie się nie spieszysz. To czas, żeby naprawdę odetchnąć.

Dlatego warto wybierać miejsca, które oferują coś więcej niż tylko ładny widok. Plaże z Błękitną Flagą to sprawdzony wybór – czysta woda, bezpieczeństwo i dobre warunki do wypoczynku. Niezależnie od tego, czy planujesz rodzinny wyjazd, weekendowy wypad czy dłuższy urlop – na polskim wybrzeżu znajdziesz miejsce, które spełni oczekiwania. I co ważne – z roku na rok jest ich coraz więcej.



Plaża w Świnoujściu

POT

POT

BEZ STRACHU




Tomasz Maj
Esq.

info@btmaj.com
718-349-3434
973-575-6311

Gdy rozum śpi

Jest środek lata i wydawałoby się, że oprócz plażowania i grillowania nasi politycy zasadniczo niczym się teraz nie zajmują, a już na pewno nie planami zreformowania kulawego systemu prawa imigracyjnego. Dzisiaj letnia kanikuła nie wydaje się jednak wcale zwalniać tempa politycznego życia. Z pomocą nudzie pośpieszyły ostatnio dwie panie kongresmenki: Maria Elvira Salazar – republikanka z Florydy i Veronica Escobar – demokratka z Texasu, które 15 lipca wspólnie ogłosiły zmodyfikowaną wersję ustawy o szlachetnym wydawałoby się tytule „The Dignity Act of 2025”. Z ręką na sercu muszę się przyznać, że nie zmusiłem się do przeczytania pełnego tekstu ustawy (261 stron), ale przeczytałem jej najbardziej ciekawe fragmenty i kilka omówień pochodzących z instytucji, na których ocenie jeszcze się nie zawiodłem, takich jak chociażby American Immigration Lawyers Association.

Nowa wersja reformy wydaje się jeszcze bardziej kuriozalna niż poprzednia jej odsłona z 2023 roku. Znika z projektu droga do pełnej legalizacji nielegalnych imigrantów, którą zastępuje system tymczasowych zezwoleń na pobyt i prawo do pracy. Projekt pozwala nielegalnym imigrantom na siedmioletnią legalizację po uprzednim uiszczeniu „opłaty restrykcyjnej” w wysokości 7,000 USD, przeznaczonej na finansowanie stanowych programów kształcenia zawodowego. Oprócz jednorazowej pomocy dla bezrobotnych obywateli USA tymczasowi imigranci będą zobowiązani płacić jeden procent swoich dochodów na koszty związane z budową fortyfikacji wzdłuż południowej granicy. Według projektu status może być odnawiany na kolejne okresy siedmioletnie. Nie jest jasne, czy każdorazowe przedłużenie będzie wymagać nowej opłaty. Wiadomo natomiast, że taki tymczasowy imigrant nie będzie mógł korzystać z żadnych programów pomocy społecznej i będzie zobowiązany do posiadania ubezpieczenia zdrowotnego.

Inne postanowienia projektu są mniej fantazyjne i idą bardziej tradycyjną drogą zwiększenia kar i podnoszenia opłat. Tak dla przykładu: kary dla osób nielegalnie przekraczających granicę po uprzednim deportowaniu wzrastają z dwóch do dziesięciu lat. Osoby aresztowane po nielegalnym przekroczeniu granicy, a deportowane uprzednio trzy lub więcej razy, będą mogły teraz siedzieć nawet dwadzieścia lat. Lepszy los przewidywany jest dla „dreamers”, czyli dzieci nielegalnych imigrantów objętych już programem pozwalającym na tymczasowy pobyt, pracę i naukę w USA. Projekt otwiera dla tej grupy możliwość uzyskania dziesięcioletniego statusu tymczasowego rezydenta, po zakończeniu którego będzie można starać się o stały pobyt, a w dalszej perspektywie również o obywatelstwo.

Jak wiele tego typu poprzednich inicjatyw, projekt nie ma szansy urzeczywistnienia w całości. Wiele z jego postanowień to czysta dystopia i dowodzi tylko, jak bardzo politycy oddzieleni są od rzeczywistości, w której żyjemy. Wymóg, by tymczasowy robotnik miał obowiązek posiadać ubezpieczenie zdrowotne, jest tego najlepszym przykładem. Stare hiszpańskie przysłowie mówi: kiedy rozum śpi, rodzą się potwory. Ten projekt jest niczym innym niż ilustracją tej mądrości. •

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.



POLSKI ADWOKAT TOMASZ MAJ

Tomasz Maj praktykuje w dziedzinie prawa imigracyjnego od bez mała dwóch dekad. Członek Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników Imigracyjnych od 1997 roku. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (tytuł Magistra Prawa przyznany w 1986 roku) i New York Law School w Nowym Jorku. W międzyczasie studiował jeszcze stosunki międzynarodowe i ekonomię na Johns Hopkins School of Advanced International Studies w Boloni. Członek nowojorskiej palestry (New York Bar) od 1995 roku.

📍 Biuro w NY:

776A Manhattan Avenue
Brooklyn, New York 11222
Tel. (718) 349-3434
Fax. (718) 349-3462

📍 Biuro w NJ:

116 Fairfield Road
Fairfield, New Jersey 07004
Tel. (973) 575-6311
Fax. (973) 575-6293

 <https://www.btmaj.com/contact-us-polish/>
 email: info@btmaj.com





2025 Pulaski Parade Banquet



**2025 Grand Marshal
Arkadiusz Baginski**

Join us for a joyful celebration at the
88th Annual Pulaski Parade Banquet
Friday, SEPTEMBER 5th, 2025 at 6:30PM

at The VENETIAN 546 River Dr. Garfield, NJ

For Tickets & information email, text or call:

Peter & Dorota 917-567-9387

pulaskibanquet@gmail.com

Or Heidi **jadziaheidipulaski@gmail.com**

"Simone" band will play to your dancing pleasure.

Tickets price:

\$325 adults | **\$225** students | **\$125** children

Zapraszamy na
88. Bankiet Parady Pułaskiego
PIĄTEK, 5 WRZEŚNIA 2025 Godz. 18:30

w **VENETIAN 546 River Dr. Garfield, NJ**

Po informacje i rezerwacje biletów, kontakt

Peter & Dorota 917-567-9387

pulaskibanquet@gmail.com

lub Jadzia **jadziaheidipulaski@gmail.com**

Do tańca grać będzie zespół Magdaleny Baldych **Simone**.

Cena biletów:

\$325 dorośli | **\$225** studenci | **\$125** dzieci



SIMONE BAND

OSTATNIE
BILETY

40 LAT ZESPOŁU
MODERN TALKING
TRASA KONCERTOWA
USA/KANADA 2025

Przeżyj to jeszcze raz!

YOU'RE MY HEART – YOU'RE MY SOUL
CHERI, CHERI LADY, BROTHER LUKE
SEXY SEXY LOVER
& wszystkie największe
przeboje!

TRENTON
Jedyny koncert w New Jersey!

THOMAS ANDERS

from MODERN TALKING & band

GOŚĆ SPECJALNY

ERUPTION

Z WOKALISTKĄ

PRECIOUS WILSON

I JEJ NAJWIĘKSZYMI PRZEBOJAMI

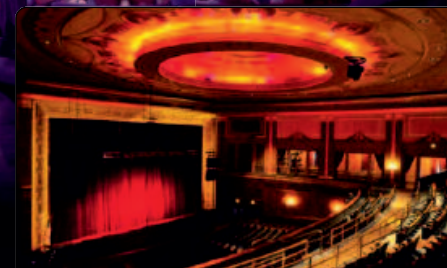
ONE WAY TICKET
& I CAN'T STAND THE RAIN

SOBOTA

16 SIERPNIA

PATRIOTS THEATER
at the War Memorial

1 MEMORIAL DR, TRENTON, NJ 08608



BILETY & DODATKOWE INFORMACJE NA www.ThomasAndersEvents.com

Infinity

Zainwestuj w wysoki poziom.

- Osiem apartamentów: od 25,77 m² do 91,19 m²
- Prestiżowa lokalizacja
- Idealna inwestycja – pod wynajem długoterminowy lub krótkoterminowy
- Większość pomieszczeń o wysokości powyżej 3 m
- Możliwość wykończenia pod klucz
- Ostatnia kondygnacja z kontrolą dostępu
- Nowoczesna winda
- Nowe instalacje, w tym klimatyzacja
- Tętniące życiem centrum
- Dobra infrastruktura i doskonałe połączenia komunikacyjne
- Piękny park po drugiej stronie ulicy



Zapraszamy do kontaktu! Zapytaj o ofertę już dziś

Biuro Sprzedaży Mieszkań „Infinity”
e-mail: biuro@placinwalidow.pl
tel. +48 538 553 564
www.infinitykrakow.pl



Wakacje bez ekranu, ale za to... z wyobraźnią!

Lato jak dawniej

 Archiwum WEM

Zanim pojawiły się smartfony, tablety i streamingi, dzieci spędzały lato... inaczej. Mniej ekranów, więcej podwórek. Mniej planów, więcej przygód. Większość z nas – rodziców, dziadków, opiekunów – pamięta te czasy z rozręznieniem. Czy da się jeszcze odtworzyć ten klimat? Owszem! „Lato jak dawniej” może być doskonałą propozycją na wakacyjne dni – dla dzieci, które na co dzień żyją w świecie online, to prawdziwa przygoda.

Noc w namiocie

Nie trzeba jechać w góry ani nad jezioro, żeby przeżyć małą przygodę. Ciekawą opcją może być także wyprawa... na własne podwórko! Wystarczy rozłożyć namiot w ogrodzie, na działce lub nawet na balkonie, wrzucić latarkę, śpiwór i kilka przekąsek. Noc spędzona „na dworze” to dla dziecka emocje nie do opisania – nawet jeśli jest kilka kroków od domu.

PRO TIP: Zakaz korzystania z telefonu na całą noc! Zamiast tego – opowieści szeptane do ucha, obserwowanie gwiazd albo słuchanie cykania świerszczy.

Chowanego, podchody i berek

Te gry nie kosztują nic, a dają mnóstwo śmiechu i ruchu. Zabawa w chowanego w ogrodzie czy na podwórku, berek z kilkoma

zasadami urozmaicającymi rozgrywkę, czy legendarne podchody, w których dzieci dzielą się na drużyny, zostawiając sobie nawzajem wskazówki i zadania.

WARIANT „RETRO”: Zamiast aplikacji – kreda, kartki papieru, sznurek, patyki. Trochę kreatywności i wyobraźni – i dzieci zorganizują zabawę same.

Rower i gra w klasy

Pamiętasz, jak jeździło się rowerem goździnami po polnych drogach, zatrzymując się przy każdej kałuży albo straganie z lodami? Dziś też można – wystarczy wybrać bezpieczną trasę i zabrać wodę. A jeśli zostajemy na miejscu – gra w klasy, skakanie na gumie czy gra w kapsle wracają do łask jako... oryginalna alternatywa dla TikToka.

Radio i książka zamiast ekranu

Nie trzeba całkowicie odcinać się od technologii – ale warto sięgnąć po radio z bajkami, audiobook, albo przeczytać wieczorem rozdział z klasyki dziecięcej: „Dzieci z Bullerbyn”, „Mikołajek” czy „Pan Samochodzik” mogą rozbudzić dziecięcą wyobraźnię tak samo jak kiedyś.

Najlepszy sposób, by dzieci poczuły prawdziwy klimat dawnych wakacji? Zaproponuj im dzień lub weekend bez telefonu. Tak – zupełnie bez.



Do gry w klasy wystarczy kreda i kawałek podwórka czy chodnik przy ulicy

W ZAMIAN: więcej śmiechu, więcej brudu na kolanach, więcej wspomnień. A może i więcej rozmów z rodzicami i dziadkami o tym, jak wyglądały ich wakacje kilkadziesiąt lat temu?

Wspomnienia na całe życie

Lato nie musi być zaplanowane co do minuty. Nie potrzebuje atrakcji za setki do-

larów. Czasem wystarczy hamak, komar, kreda i latarka, by dziecko przeżyło coś, co zapamięta na całe życie.

„Lato jak dawniej” to nie tylko sentymentalna zabawa. To sposób na to, by dzieci nauczyły się cieszyć z małych rzeczy, rozwijały wyobraźnię i przeżyły coś prawdziwego – bez filtrów, lajków i „stories”. 

PLAN DNIA: LATO JAK ZA PRL-U

Zasada główna: Dzisiaj nie ma internetu, smartfona, Netflixa ani TikToka. Są tylko przyjaciele, patyki, kreda i dużo śmiechu!

☉ 9:00 – Śniadanie na świeżym powietrzu
Zamiast scrollowania przy płatkach, proponujemy:

- bułki z masłem i miodem,
- jajko na twardo,
- pomidor z cebulką
- kakao lub herbata w szklance z metalowym koszykiem (jeśli masz!).

☉ 10:00 – Skakanie w gumę i gra w klasy
• Guma do skakania (jeśli nie masz – wystarczy zwykła pasmanteryjna gumka z metra)
• Kredą narysuj na chodniku klasy
• Niech dzieci uczą się rymowanek: „Cukierek, czekolada, kto nie skacze ten nie gada!”
• Dodaj zabawę „w gumowe nogi” albo „w zajączka”.

☉ 12:00 – Obiad z patelni lub termosu
Jeśli jesteście poza domem:

- ziemniaki z jajkiem sadzonym w termosie lub
- kanapki z serem żółtym i ogórkiem
- kompot (najlepiej wiśniowy lub jabłkowy).

☉ 13:00 – Czysta poobiednia

Tak jak kiedyś w przedszkolu: dzieci leżą na kocach, hamakach, materacach, słuchają bajki (może ktoś przeczyta?), a dorośli piją kawę zbożową. Można pograć w „państwa miasta” lub w karty (np. „czarny Piotruś”).

☉ 14:00 – Podchody!

Dzielicie się na dwie drużyny. Jedna ucieka i zostawia ślady (strzałki z patyków, kartki z zadaniami). Druga ich goni, rozwiązując po drodze zagadki i wykonując zadania:
• „zaśpiewaj piosenkę z dzieciństwa babci”,
• „znajdź kamień w kształcie serca”,
• „przeskocz 5 razy przez gałąź”.

☉ 16:00 – Przekąska z dawnych lat

- Chleb z masłem i cukrem
- Domowy kisiel
- Kwaśne jabłko
- Lody „śmietankowe na patyku” (kupione lub domowe)

☉ 17:00 – Kapsle, wyścigi, zabawy z patykiem

- Zróbcie tor wyścigowy do gry w kapsle – kredą lub patykiem w ziemi.
- Można też zbudować z klocków lub pudełek miasto PRL-u.
- Zagrajcie w „Zośkę”, „zbijaka”, „dwa ognie” albo wymyśloną grę z patykiem jako mieczem lub różdżką.

☉ 19:00 – Kolacja na kocu

- Proste jedzenie, najlepiej na kocu lub ławce w ogrodzie:
- sałatka jarzynowa,
- chleb z pasztetem,

- ogórki małosolne
- oranżada w butelce (koniecznie przez słomkę!).

☉ 20:00 – Wieczne ognisko lub świeczki w słoikach

Jeśli masz możliwość – rozpal ognisko, upieczcie kiełbaski lub ziemniaki. Jeśli nie – postawcie słoiki ze świeczkami i opowiadajcie bajki lub... straszne historie z kolonii.

☉ 21:00 – Noc w namiocie

Na koniec dnia – noce w namiocie w ogrodzie lub podwórku. Z latarką, opowieściami, i obowiązkowym... brakiem telefonu. Jeśli dzieci chcą poczuć klimat jak za dawnych lat – oddają telefon do „szafki babci”.

Pamiętka dnia

Na koniec zróbcie jedno wspólne zdjęcie aparatem analogowym lub bez filtrów – żeby zostało jako prawdziwe wspomnienie z wakacji „jak kiedyś”.

TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

Polish Foodways

In her book *Polish-American Folklore*, published in 2000, Deborah Anders Silverman devotes a chapter to Polish-American foodways. “Foodways” is the term that folklorists use to cover such questions as what members of a group eat (and what they don’t eat), how they prepare their foods, when (for example, on what holidays) they eat particular foods, what rituals are connected with preparing and eating foods, etc. In this chapter, as elsewhere in her book, the author compares Polish-American customs and practices with those that are native to Poland.

In her foodways chapter Silverman refers to bread as “the holiest of all foods,” and if proof of this assertion were needed, one might cite Samuel Bogumił Linde, whose 1806 dictionary of the Polish language explains why “when bread accidentally falls on the ground, we kiss it after picking it up”: because “chleb jest święty” (bread is sacred). Linde’s explanation is quoted in the most important collection of Polish proverbs, *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (The New Book of Polish Proverbs and Proverbial Expressions), edited by Julian Krzyżanowski and colleagues. The collection is arranged by keywords, and under the keyword *chleb* (bread) we find 215 entries, with another 374 proverbs containing the word *chleb* included under other keywords. The 215 entries under *chleb* make bread one of the most central topics of Polish proverbs. According to statistics quoted by the editors, only *Bóg* (God), *pan* (master/lord), *pies* (dog) and *koń* (horse) have more entries, although the most popular topic is actually “woman.” The proverbs dealing with women, however, are listed under various keywords, such as *kobieta* (woman), *dziewczyna* (girl), *żona* (wife), etc.

The proverbs about bread add qualitative testimony to the quantitative evidence for the significance attached to bread in traditional Polish culture. *Bez chleba smutna biesiada* (Without bread a feast is sad); *Kto chleb ciska, ten go po śmierci będzie zbierał* (He who throws bread [away] will gather it after he dies); *Kto chlebem gardzi, to nim Pan Bóg bardziej* (He who disdains bread will be disdained by God even more).

The word for bread is common to all the Slavic languages – with only slight differences in pronunciation –, and respect for bread is not limited to Polish culture. A Ukrainian proverb, for example, says that “When there’s bread on the table, the table is a throne, but when there’s no bread, the table is just a bare board” (*Koly khlib na stoli, to stil – prestil, a koly khlib ni ku-sochka, tody stil lysh hola doshka*).

In another part of her foodways chapter Silverman mentions some of the Polish food terms used by the Polish-Americans – not all of them speakers of Polish – whom she interviewed in the Buffalo, New York area. The list includes *gotąbki*, *kluski*, *pierogi*, *kielbasa* and *kiszka*. The first three terms are plural, presumably because one rarely has occasion to talk about (or eat) a single piece of stuffed cabbage (*gotąbek*) or a single dumpling (*kluska* or *pieróg*). Some of these words deserve linguistic as well as folkloric commentary.

Gotąb is the Polish word for “pigeon” or “dove”; *gotąbek* can refer to a small bird, or can be used as a rather old-fashioned term of affectionate address. (Calling the object of your affection “my little pigeon” in English would probably not get you very far, but “my little dove” or “my little turtledove” might work.) Someone apparently saw a resemblance between stuffed cabbage rolls and small pigeons, and the culinary term was born. The same analogy is present in Russian (*golubtsy*) and Ukrainian (*holubtsy*). *Gotąbki* are mentioned in a Polish proverb meaning “there’s no free lunch” or “you can’t get something for nothing”: *Pieczone gotąbki nie lecą same do gąbki*, but the reference is presumably to birds, not to cabbage rolls, so the literal reading of the proverb would be “Baked pigeons don’t fly into one’s mouth by themselves.” The same idea is expressed with a different food in the proverb *Bez pracy nie ma kołaczy* (Without work there’s no cake), perhaps first formulated in a northeastern or southeastern Polish dialect in which *cz* and *c* are both pronounced the same, so *kołaczy* rhymes with *pracy*.

Kielbasa, a generic term for sausage, is also shared by other Slavic languages: Russian *kol-basa*, Slovak *klobása*, Serbian and Croatian *koba-*



sica etc. The Viennese Slavist Erich Berneker suggested in 1908 that the Slavic word derived from the Hebrew expression *kol-bashar*, meaning “all kinds of meat,” but a more likely source is a Turkic word referring to grilled meat. In Polish the word also has non-culinary uses. To say “it’s too good for you/him/her” you can say, *nie dla psa kielbasa* (the sausage is not for the dog), and a more recent idiom referring to empty campaign promises (or “facts” made up for an electoral campaign) is *kielbasa wyborcza* (literally, “campaign sausage”).

Kluski, which can refer generically to various kinds of noodles, refers more specifically to dumplings made from noodle dough. Polish probably borrowed the German word *Kloss* (clump of earth; dumpling), which gave an older Polish version, *kloski*. The Polish word was in turn borrowed by Russian (*kliotski*) and Ukrainian (*kliusky*). In both Polish and German, a mumblor can be said to be speaking as if he or she had dumplings in the mouth (Polish *ma kluski w gębie*, German *er spricht als hätte er einen Kloss im Munde*). And colloquial Polish has the expression *ciepłe kluski* or *ciepłe kluchy* (warm noodles) for a listless, unenergetic person.

Foodways are a central component of a people’s identity, but they are not limited to the kitchen or dining room. As we have seen, they have an influence on everyday language as well. •



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Polski „Top Gear”

 Wikipedia

Telewizja Polska przygotowuje program inspirowany kultowym brytyjskim formatem „Top Gear”. Nowa produkcja ma skupić się na testowaniu szerokiej gamy samochodów – zarówno tych z wyższej półki, jak i do zadań specjalnych. Jak podaje portal Onet.pl, w programie nie zabraknie rozrywki i gości specjalnych, m.in. artystów i sportowców. Data premiery nowego formatu jest na razie nieznana.



10 milionów za torebkę

Oryginalna torebka Birkin marki Hermes, zaprojektowana w latach 80. dla aktorki Jane Birkin, została sprzedana na aukcji za rekordową kwotę 10 milionów dolarów. To najwyższa suma, jaką kiedykolwiek zapłacono za torebkę na aukcji. Brytyjska gwiazda w 1994 r. sprzedała swoje akcesorium, aby wesprzeć badania nad AIDS. Od tej pory torebka wielokrotnie zmieniała właściciela i pojawiała się na wystawach, m.in. w Nowym Jorku i Londynie. Ostatni raz została była wystawiona na sprzedaż 25 lat temu.


 Instagram/hermes

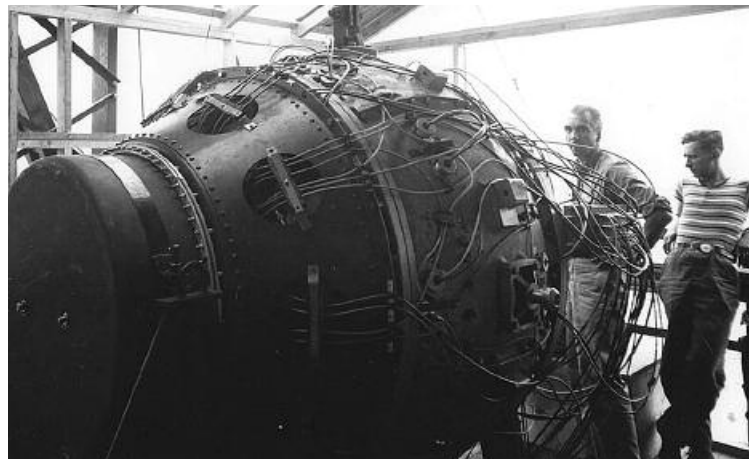
Niezwykłe odkrycie

Archeolodzy z Torunia dokonali niezwykłego odkrycia. Z dna jeziora Lednica naukowcy wyłowili drewnianą belkę z wyrzeźbionym wizerunkiem ludzkiej twarzy. Oględziny wykazały, że artefakt był elementem umocnień średniowiecznego grodu piastowskiego. Rzeźba jest datowana na około 967 r. i prawdopodobnie reprezentuje postać ze świata duchowego Słowian. Obecnie znalezisko jest poddawane konserwacji, skąd trafi do Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.


 Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

80 lat bomby atomowej

80 lat temu, 16 lipca 1945 r., na poligonie w Alamogordo (Nowy Meksyk) Amerykanie przeprowadzili pierwszy próbny wybuch bomby atomowej. Operacja pod kryptonimem „Trinity” była zwieńczeniem kilkuletniego programu prac nad bronią jądrową, prowadzonego pod przewodnictwem Roberta Oppenheimera. W 1965 roku rząd Stanów Zjednoczonych wpisał teren poligonu na listę narodowych pomników historycznych.


 Wikipedia

Aktor z kultowego serialu sprzedaje dom

Dom Michaela Scotta z hitowego amerykańskiego serialu „The Office” został wystawiony na sprzedaż. Nieruchomość znajduje się w Kalifornii, a jej cena wywoławcza to 710 tysięcy dolarów. Dom ma 135 metrów kwadratowych powierzchni, trzy sypialnie i trzy łazienki, garaż na dwa samochody i prywatne patio. W sąsiedztwie mieszkają znani celebryci, m.in. Johnny Depp i M. Night Shyamalan.


 Instagram/theoffice

 Wikipedia

Pałac Kultury i Nauki ma 70 lat

22 lipca w Warszawie odbyły się 70. urodziny Pałacu Kultury i Nauki. Obchodom towarzyszył piknik rodzinny, gra terenowa, atrakcje dla dzieci, konkursy i koncerty. Na placu Centralnym mieszkańcy mogli spróbować również urodzinowego tortu i obejrzeć wernisaż fotografii, a także wejść na taras widokowy PKiN, aby podziwiać nocną panoramę stolicy.



Polak zagrał w „Supermanie”

Polak zagrał w nowym „Supermanie”. Marcin Harsimowicz, znany w USA pod pseudonimem Martin Harris, w produkcji Jamesa Gunna wcielił się w rolę generała Borawii – fikcyjnego państwa, z którego pochodzi Ultraman – główny przeciwnik tytułowego superbohatera. Polak pojawia się na ekranie u boku prezydenta, którego ochrania i któremu doradza. Marcin Harasimowicz ma 47 lat i pochodzi z Wrocławia. Zaczynał jako dziennikarz sportowy, a następnie wyjechał do Stanów, aby spróbować swoich sił w Hollywood.

 Instagram/martin_harrisla



Polacy pokochali niemiecką produkcję

 Materiały prasowe



Niemiecki film bije rekordy popularności na polskim Netfliksie. Produkcja „Za murem” w 24 godziny od premiery była już najchętniej oglądanym tytułem wśród Polaków. Thriller przedstawia historię mieszkańców bloku, którzy po przebudzeniu odkrywają, że ich budynek został otoczony wysokim murem. Sąsiedzi, nie mając kontaktu ze światem zewnętrznym, muszą współpracować, aby odkryć, co rzeczywiście się wydarzyło.

Nowy film Holland



 Wikipedia

Agnieszka Holland rozpoczęła pracę nad nową produkcją filmową. Tym razem reżyserka zmierzy się w historię kontrowersyjnego pisarza Jerzego Kosińskiego. „Rabbit Garden” skupi się na okresie życia Kosińskiego, w którym jego kariera legła w gruzach w wyniku oskarżeń o niesamodzielne pisanie książek. Kosiński, urodzony w 1933 r. w Łodzi, był polskim Żydem, który przeżył niemiecką okupację i w 1957 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

Polski serial na Disney+

Na platformie Disney+ już niebawem pojawi się pierwszy serial polskiej produkcji. Akcja „Breslau” przeniesie widzów do przedwojennego Wrocławia. W 1936 r., gdy III Rzesza przygotowuje się do igrzysk olimpijskich w Berlinie, w tytułowym Breslau dochodzi do brutalnego morderstwa, które może zakłócić nadchodzące święto sportu. Jediną osobą, która być może będzie w stanie zamknąć śledztwo na czas, jest komisarz policji polskiego pochodzenia. Franz Podolsky, próbując rozwiązać sprawę, naraża swoją karierę i życie osobiste. Kryminał będzie można oglądać od 12 września.

 Materiały prasowe



Jubileusz Ich Troje

 ich3_official



Pod koniec czerwca w Operze Leśnej w Sopocie odbył się jubileuszowy koncert zespołu „Ich Troje”. Obecny skład grupy – Michał Wiśniewski, Jacek Łągwa i Martyna Majchrzak – przygotował dla fanów specjalny program, będący hołdem dla trzech dekad działalności artystycznej. W Sopocie muzycy zegrali swoje największe przeboje, m.in. „Powiedz” i „A wszystko to...”. Na scenie jako gość specjalny pojawiła się także była wokalistka zespołu – Marta „Mandaryna” Wiśniewska, która wykonała swój hit „Ev’ry Night”.

Tomasz Włosok w „Na całego”



 Materiały prasowe

Polski aktor Tomasz Włosok zagrał w nowym serialu Leny Dunham. Jessica, główna bohaterka „Na całego”, po trudnym rozstaniu przeprowadza się z Nowego Jorku do Londynu, gdzie próbuje poskładać swoje życie. Włosok w serialu wcielił się w rolę piłkarza, którego największym zainteresowaniem jest uwodzenie kobiet. Jego próby zdobycia serca Jessiki kończą się jednak fiaskiem, gdyż spotyka ona muzyka, z którym nawiązuje bliższą relację. Komediodawą produkcję można obejrzeć na Netfliksie.

Legenda Górnika Zabrze i Osasuny Pampeluna
następcą Michała Probiezra

Jan Urban bierze reprezentację

 Jan Urban/facebook



Prezes Cezary Kulesza postawił na trenera, który ma dobre referencje

Jan Urban, były mistrz Polski jako zawodnik i trener, został selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski. Na stanowisku zastąpił Michała Probiezra i będzie miał za zadanie udanie dokończyć z kadrą eliminacje do mundialu 2026.

Oczekiwanie na wybór, którego dokona Cezary Kulesza, trwało ponad miesiąc. Od początku było wiadomo, że prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej postawi na polską myśl szkoleniową. Najpierw złożył ofertę Maciejowi Skorzy, a gdy ten nie podjął wyzwania, postawił na doświadczonego, 63-lletniego Jana Urbana.

– Wierzmy, że ten wybór pozwoli reprezentacji rozwinąć pełnię swojego potencjału. Naszym celem jest zakwalifikowanie się do finałów mistrzostw świata w 2026 roku. Życzę selekcjonerowi powodzenia i zapewniam, że może liczyć na pełne wsparcie – powiedział prezes PZPN-u.

Urban to jedna ze gwiazd polskiej ekstraklasy „ery nowożytniej”, a także reprezentant kraju. W latach 1986–1988 sięgnął z Górnikiem Zabrze po trzy mistrzostwa kraju, a w drużynie Biało-Czerwonych rozegrał sporo, bo 57 spotkań (1985–91). Był

uczestnikiem meksykańskiego mundialu 1986.

Po opuszczeniu Górnika osiągnął status legendy Osasuny Pampeluny (1989–1995) i przez trzy dekady cieszył się mianem najsukuteczniejszego Polaka w historii La Ligi. To miano odebrał mu dopiero Robert Lewandowski. Karierę trenerską zaczynał w 1998 roku od prowadzenia drużyn młodzieżowych Osasuny. Później pracował też przy pierwszym zespole, a w sezonie 2014/15 prowadził seniorską drużynę w 2. lidze.

Sukcesy trenerskie odniósł w Legii. Podczas pierwszej kadencji przy Łazienkowskiej (2007–10) w ekstraklasie rządziła Wisła Macieja Skorzy, ale przy drugim podejściu zdobył mistrzostwo Polski (2013). Sięgnął z Legią też po dwa Puchary Polski (2008, 2013). W kwietniu tego roku został zwolniony ze stanowiska Górnika Zabrze.

Urban przejmie reprezentację w trakcie eliminacji MŚ 2026. Po trzech meczach Polska ma 6 punktów, zajmując 3. miejsce w grupie G. Debiut nowego selekcjonera nastąpi w wyjazdowym meczu z Holandią (4 września).

 TOM

Klub z Rzeszowa pozyskał zawodników z Europy i zza oceanu

Asseco Resovia ma gwiazdę rodem z Honolulu

Asseco Resovia zbudowała team, który ma bić się o najwyższe cele. W klubie z Rzeszowa, oprócz Polaków, będą grać siatkarze z pięciu innych państw. Ostatnio pozyskany został zawodnik, który urodził się na... Hawajach.

Klub znad Wisłoka ogłosił, że do drużyny Massimo Bottiego, trenera rodem z Włoch, dołączy Erik Shoji – reprezentant USA uznawany za jednego z najlepszych libero na świecie.

Erik urodził się 24 sierpnia 1989 roku w Honolulu na Hawajach. Pochodzi z siatkarskiej rodziny – jego ojciec Dave Shoji był legendarnym trenerem, a brat Kawika rozgrywającym reprezentacji USA. Nowy resovianin w latach 2008–2012 czterokrotnie wybierany był do drużyny Stanford Cardinal, a w 2010 roku sięgnął po tytuł mistrza NCAA.

Po przenosinach do Europy grał m.in. w Niemczech, Austrii, Rosji i Włoszech. Od 2021 roku przez cztery sezony reprezentował barwy ZAKSY Kędzierzyn-Koźle, z którą dwukrotnie wygrał Ligę Mistrzów, zdobył mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Polski.

Z reprezentacją USA Erik Shoji zdobywał brązowe medale olimpijskie (2016, 2024), wygrał Puchar Świata (2015 i 2023), triumfował w Lidze Światowej (2014). W 2025 roku został kapitanem kadry USA.

Oprócz Erika rzeszowską ekipę wzmocnili: Yacine Louati (Francja), Danny Demyanenko (Kanada), Artur Szalpuk, Marcin Janusz, Mateusz Poręba i Karol Butryn, Wiktor Nowak. W składzie pozostali: Lukas Vasina (Czech), Klemen Cebulj (Słowenia), Dawid Woch, Jakub Bucki, Michał Potera i Cezary Sapiński.

 TOM

Polka na podium rankingu z szansami na wyprzedzenie Amerykanki

Iga Świątek pierwszy raz na tej pozycji

Po triumfie w Wimbledonie Iga Świątek przeskoczyła na trzecie miejsce w rankingu WTA. Co ciekawe, Polka pierwszy raz w karierze zajmuje taką pozycję. Jest szansa, że sezon skończy nieco wyżej w tym zestawieniu.

Po zdobyciu 2,000 punktów w Wimbledonie raszynianka ma ich na koncie w sumie 6,813 i znacząco zmniejszyła stratę do drugiej w klasyfikacji Coco Gauff. Aktualnie wynosi ona 856 „oczek”.

Polka do końca sezonu broni już tylko 830 pkt (430 za ćwierćfinał US Open i 400 za WTA Finals), co sprawia, że ma sporą szansę powalczyć o pozycję wiceliderki. O

odzyskaniu pozycji nr 1 na razie nie ma mowy – Aryna Sabalenka pierwszy raz w karierze przekroczyła barierę 12,000 „oczek” i tym samym pozostaje niezagrożona.

Iga zanotowała także awans w rankingu Race, biorącym pod uwagę wyłącznie tegoroczne wyniki (decyduje o starcie w zawodach WTA Masters na koniec sezonu). Polka wyprzedziła Coco Gauff i zajmuje 2. lokatę z dorobkiem 5,983 pkt. Nad Amerykanką posiada 1,374 „oczek” przewagi. Podobna jest strata do liderującej Sabalenki (1,412 „oczek”). Kolejną imprezą, w której wystartuje Świątek, jest „tysięcznik” w Montrealu (27 lipca – 7 sierpnia).

 TOM

Biało-Czerwoni w finale Uniwersjady zmiotli z parkietu siatkarzy Brazylii

Koncert w finale

 Materiały prasowe/AZS

To była krótka piłka – siatkarska reprezentacja Polski pokonała 3:0 (25:15, 25:18, 25:20) Brazylię w finale XXXII Letniej Uniwersjady. W zawodach, które odbyły się w Niemczech, Biało-Czerwoni stracili zaledwie jednego seta.

To był trzeci raz z kolei, gdy Polacy wystąpili w finale. W dwóch poprzednich górą okazywali się „akademicy” z Włoch. Tym razem ekipa z Italii przegrała 2:3 w półfinale z Brazylią, ale ta ostatnia w meczu o złoto boleśnie przekonała się o klasie zespołu znad Wisły. Podopieczni trenera Dariusza Łuksa stracili w Niemczech jedynie seta, w meczu ćwierćfinałowym z Chińskim Tajpej.

Dla Polaków to pierwsze złoto Uniwersjady w turnieju siatkarzy od 1991 roku – 34 lata temu triumfowali podczas turnieju w angielskim Sheffield. Historycznie to siódmy krążek Uniwersjady dla męskiej drużyny siatkówki z Polski. Biało-Czerwoni mają



Polska drużyna zagrała w finale siatkarski koncert

też w dorobku cztery srebrne krążki (Buffalo 1993, Kazań 2013, Neapol 2019 oraz Chengdu w 2023 roku). W 1959 roku, na pierwszej Uniwersjadzie w Turynie, Polska zdobyła brąz. Z zawodników, którzy stali na podium przed dwoma laty, w składzie na te-

goroczną Uniwersjadę pozostał jedynie Michał Gierżot.

W przypadku turnieju rywalizacji kobiet polskie siatkarki zajęły 5. miejsce. Kluczowa okazała się ćwierćfinałowa porażka z Niemkami.

 TOM

Jakub Rutnicki stawiał na bramce, był w finale... „Idola”

Nowy minister sportu



Jakub Rutnicki odebrał oficjalną nominację z rąk prezydenta Andrzeja Dudy

Jakub Rutnicki został ministrem sportu i turystyki. 46-latek polityk Koalicji Obywatelskiej od 20 lat jest posłem, działa w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Na ministerialnym stanowisku zastąpił Sławomira Nitrasa.

Rutnicki urodził się w Szamotułach. Z wykształcenia jest politologiem – w 2002 roku ukończył studia na Wydziale Politologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na kierunku politologia, marketing polityczny i samorządowość.

Od 2005 roku jest posłem na Sejm, kolejno V, VI, VIII, IX i X kadencji. W 2019 roku bez powodzenia startował w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W latach 2019-2023 przewodniczył Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Masowość i sport powszechny mają stanowić główną aktywność nowego ministra. – Minister sportu w dużo mniejszym stopniu odpowiada za medale. To jest rola sportowców, trenerów, klubów itd. Ja chcę, by minister poświęcił maksymalnie cały swój czas sportowi, który jest częścią zdrowia i wychowania naszych najmłodszych. Powrót do bazy – podkreślił premier Donald Tusk.

Z inicjatywy nowego ministra w Wielkopolsce od 2005 roku organizowany jest Rutnicki Cup – amatorski turniej siatkówki plażowej. Choć w jego rodzinie były tradycje koszykarskie, to nowy szef polskiego sportu preferuje piłkę nożną (był bramkarzem w drużynie PO).

Zanim został posłem, spróbował sił w muzycznym programie „Idol”, doszedł do finału, w którym zajął 10. miejsce.

 TOM

Wprowadził tenis stołowy na salony, wygrywał z Chińczykami

20 lat temu odszedł Andrzej Grubba

Mówiono o nim, że grę świetlicową wprowadził na salony. Zdobywał medale mistrzostw świata i Europy. W 1984 roku zwyciężył w 50. Plebiscycie Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski. 20 lat temu odszedł Andrzej Grubba, miał 47 lat.

– Nie zapomnę, w jakim stylu w 1988 roku wygrał zawody pucharu świata w Chinach. Od ćwierćfinału nie stracił z miejscowymi rywalami więcej niż 16 punktów – wspomina Leszek Kucharski, druga legenda polskiego tenisa stołowego z lat 80. i 90.

Andrzej Grubba urodził się 14 maja 1958 r. w Brzeźnie Wielkim. Zaczynał w LZS Zelgoszcz, a potem występował w klubach: Neptun Starogard (1972-1973), AZS Uniwersytet Gdański (1973-1976), AZS-AWF Gdańsk (1976-1985), TTC Zugbrücke Grenzau (1985-1997), AZS-AWF Gdańsk (1997-1998). Z AZS AWF-em i niemieckim klubem wygrywał ligę mistrzów.

Mistrzostwo Polski w różnych kategoriach i konkurencjach wygrywał 26 razy (w singlu 12). Zdobył 3 medale MŚ, 11 krążków ME, wystąpił na igrzyskach olimpijskich w Seulu (1988), Barcelonie (1992) i Atlancie (1996). Po złoto ME sięgnął w 1982 roku w mikście z Holenderką Bettina Vriesekoop. Wicemistrzem kontynentu został m.in. w singlu (1984, 1990). W europejskim turnieju TO P12 był najlepszy w 1985 roku.

Z reprezentacją Polski zwyciężył w Superlidze w 1986 i 1987 roku. Po klubowy puchar Europy (dziś liga mistrzów) sięgnął z AZS AWF Gdańsk w 1985 roku i TTC Grenzau w 1987.

– Superliga 40 lat temu była osobnym fenomenem sportowym. Na nasze mecze ze Szwecją czy Niemcami potrafiło przyjść do hali kilka tysięcy ludzi. Telewizja relacjonowała wszystko na żywo w prime timie. Byliśmy znani niczym dzisiejsi piłkarze czy siatkarze – wspomina Kucharski.

 TOM

 Andrzej Grubba/FB



Andrzej Grubba był cztery dekady temu autentyczną gwiazdą polskiego sportu

Polska Szkoła Im. św. Stanisława Kościł w Wallington zaprasza na

KONCERT

WSPÓLNE ŚPIEWANIE (NIE)ZAKAZANYCH PIOSENEK

Śpiewają: Chór Vox Cordis, Chór Polonia, Zuzanna Ducka, Maria Haba, Mariusz Nowak

NIEDZIELA
28 września 2025 r. godz. 15:00
(otwarcie godz. 14:00)

FELICIAN UNIVERSITY, 262 South Main Str., Lodi, NJ
Wstęp wolny. Więcej informacji: 201.40.9963



POLISH & SLAVIC
FEDERAL CREDIT UNION

FELICIAN UNIVERSITY
THE POLISH AMERICAN UNIVERSITY OF NEW JERSEY

POLISH ARMY VETERANS ASSOCIATION of AMERICA
STOWARZYSZENIE WETERANÓW ARMI POLSKIEJ w AMERYCE

KURIER

nowy dziennik

BIAŁY ORZEŁ

PIJAWKI

Hirudoterapia

Pomocna przy:

- Bólach i urazach
- Nadciśnieniu, zakrzepicy
- Alergiach, migrenach
- Złym samopoczuciu i wielu dolegliwościach

Tel. 732-266-8154

Dorota Filipczak RN, C.H.P.
Certified Hirudologist – Touch of Nature, LLC

Gabinety w Garfield, NJ
oraz w Old Bridge, NJ



www.jerseyleeches.com

Internetowa edycja
„Białego Orła”
w nowej odsłonie
– czytaj na
BialyOrzel24.com!



BIAŁY ORZEŁ **24**.com



DENHOLTZ CRIMINAL DEFENSE
TRACY L. DENHOLTZ, ESQ.



Denholtz Criminal Defense, LLC - Tracy L. Denholtz, Esq.

Charged with a criminal offense?
Hire a relentless advocate, ready to fight for YOU:

- ★ 100% of practice dedicated to criminal defense litigation.
- ★ Seasoned and fierce advocate with over a decade of experience.
- ★ Offering relentless advocacy, strategic defense, and exceptional service to those accused of criminal offenses throughout New Jersey.
- ★ Proven track record, with over 1,500 felony-level cases handled to conclusion.
- ★ Tireless advocacy and meticulous attention to detail.

If you or a loved one are facing criminal charges, contact Denholtz Criminal Defense for a FREE consultation (virtual appointments available).

TYPES OF OFFENSES WE HANDLE:

- Violent Offenses
- Domestic Violence
- White Collar Crime
- Drug Offenses
- Weapons Offenses
- DUI/DWI
- Theft Offenses
- Sex Offenses
- Kidnapping Offenses
- Forgery/Fraud Offenses
- Obstruction Offenses
- Property Offenses
- Family Offenses

TYPES OF SERVICES WE OFFER:

- FREE Consultations
- Discovery Review
- Investigations
- First Appearances
- Detention Hearings
- Re-Opening Detention
- Violations of Monitoring
- Recovery Court
- Court Appearances
- Diversionary Programs
- Competency/Insanity
- Motion Practice
- Trial Preparation
- Jury & Bench Trials
- Probation
- Probation Violations
- Restraining Orders
- Plea Negotiations
- Expungements
- AND MUCH MORE!

ADVERTISEMENT

The selection of an attorney is an important decision. Before making your choice of attorney, you should give this matter careful thought. No aspect of this advertisement has been approved by the Supreme Court of New Jersey.

 **862-842-0811 (Available 24/7)**

✉ Tracy@DenholtzCriminalDefense.com
🌐 www.DenholtzCriminalDefense.com

89 Headquarters Plaza North #1205,
Morristown, NJ 07960

„Festyn”

Latem bardzo często w niedzielę odbywały się w parku festyny. Stojące nieopodal ruiny pałacu rodziny Czartoryskich już dawno zapomniały o czasach swojej świetności. Tam kiedyś bale odbywały się w pięknych salach, które zostały całkowicie zdewastowane, nie przez działania wojenne, ale przez ludzi. Pałac teraz dla straży pożarnej był dobrym obiektem do ćwiczeń gaśniczych, gdyż można go było do woli polewać wodą, a dorastający chłopcy, w jego rozpadających się murach, chętnie bawili się w wojnę.

W godzinach popołudniowych Miasteczko wydłubniało się, bo mieszkańcy, odświętnie ubrani, całymi rodzinami udawali się do parku, niekoniecznie, aby potać się, ale i popatrzeć na innych bawiących się, a także porozmawiać ze znajomymi, czy pospacerować. Do tańców służyła drewniana podłoga, ze specjalnym podwyższeniem dla zespołu muzycznego. Zawsze – jak głosił plakat – bufet był obficie zaopatrzony, bowiem nie brakowało mocnych alkoholi, piwa z beczki oraz słodczy.

Niedaleko mnie stała samotna dziewczyna, która nie była mieszkanką Miasteczka.

Domyślałem się, że spędzała tu wakacje u rodziny. Jej niewysoka, szczupła sylwetka od razu przyciągnęła mój wzrok, więc nasze spojrzenia kilkakrotnie się spotykały. Bardzo chciałem poprosić ją do tańca, ale moja wrodzona nieśmiałość całkowicie mnie paraliżowała. Gdy orkiestra zaczęła grać i zapowiedziano „białe tango”, ona podeszła do mnie.

– Zatańczymy? – zapytała.

Byłem tak zaskoczony, że nie odpowiedziałem, ale wzięłem ją za rękę i poprowadziłem na podłogę. Powolny taniec ułatwiał prowadzenie rozmowy.

Przedstawiłem się, spoglądając w jej błękitne oczy, jakbym chciał odczytać odpowiedź.

– Ania – odezwała się nieśmiało i poczułem na skroni jej kosmyki włosów. Zwierzyła się też, że po wakacjach będzie już uczennicą w klasie maturальной liceum.

Gdy muzyka ucichła, podziękowałem jej i odprowadziłem na miejsce. Czekala na nią starsza kobieta.

– Muszę już wracać z babcią do domu – powiedziała z żalem, jakby miała ochotę na dalsze tańce.

– Spotkajmy się jutro na plaży nad Sanem – zaproponowałem, na co ona skinęła głową.

Zazwyczaj zabawy przebiegały spokojnie, ale czasem bardziej krewcy mężczyźni, pobudzeni alkoholem, swoich racji dochodzili za pomocą pięści. I nikt się im w to nie wtrącał, bo załatwiali swoje spory po męsku, a nie w sądzie.

Nazajutrz, już przed południem, wybrałem się nad San. Gdy dotarłem do brzegu rzeki, z niecierpliwością wypatrywałem Ani. Po chwili ujrzalem ją,

leżącą na kocu, z zamkniętymi oczami, by je chronić przed ostrym słońcem.

– Cześć, Aniu!

Zaskoczona, odwzajemniła powitanie, jakby nie dowierzała, że się pojawię, i wskazała obok siebie miejsce na kocu. Była pięknie opalona, a długie jasne włosy, upięte w koński ogon, dodawały jej uroku. Rozmawialiśmy o kończących się wakacjach i powrocie do nauki w szkole. Słońce przygrzewało coraz mocniej i chłodziło swoje promienie w nurtach Sanu.

– Może popływamy – zagadnąłem i szybko znaleźliśmy się w wodzie, która w tamtym czasie była jeszcze bardzo czysta.

Płynęliśmy obok siebie w dół rzeki, od czasu do czasu spoglądając sobie w oczy. Oddaliliśmy się dośyć daleko od plaży, która zniknęła za zakrętem.

– Ja nie mam już siły! Dalej nie dam rady ... – usłyszałem niespokojny głos Ani i ujrzalem jak powoli zanurza się pod powierzchnią wody.

Zanim podpłynąłem do niej, odbiła się od dna i pojawiła na powierzchni.

– Płyni na wznak, odpoczniesz trochę! – krzyknąłem i już po chwili podtrzymałem ją za ramię.

Kierowaliśmy się w stronę brzegu i zatrzymaliśmy się, gdy woda sięgała nam do pasa. Było słychać tylko przyśpieszone nasze oddechy, a krople wody spływały nam z głów.

– Dziękuję – szepnęła z wdzięcznością Ania i przybliżywszy się, obdarowała mnie pocałunkiem w policzek. Mocno mnie objęła, więc przyłgąłem do niej całym ciałem, by trwać w tym uścisku jak najdłużej. Nasze serca biegly jak spłoszone konie. Dotykałem ustami jej szyi, włosów, oczu, muskałem delikatnie wargi...

– Wracajmy już na plażę – rzekła, uwalniając się z objęcia.

Wyszliśmy z wody i brzegiem zmierzaliśmy do miejsca, gdzie był rozłożony koc.

Prawie całą drogę przebyliśmy bez jednego słowa. Ania szła zamyślona, jakby coś ją gnębiło.

Usiedliśmy, i wycieraliśmy ręcznikami mokre włosy i ciała. Wtedy spytałem, by przerwać ciszę i rozładować atmosferę.

– Stało się coś? Zachowałem się niewłaściwie?

Po chwili milczenia Ania uniosła twarz, jakby szukała w myślach odpowiedzi.

– Nie, nic. Właściwie... nie wiem. Przepraszam. Nie powinno się to między nami zdarzyć... – wyszeptala z trudem. – Ja mam chłopaka i jutro czeka mnie powrót do Wrocławia.

Zaczęła składać koc i włożyła sukienkę.

– Muszę już wracać, by przygotować się do wyjazdu.

Adam Decowski

„Hospicjum”

Chwilę odpoczywał po całonocnym dyżurze na oddziale położniczym. Musiał jeszcze koniecznie pozostać w pracy, by zastąpić kolegę chirurga, który w związku z ważną sprawą osobistą poprosił o urlop. Na oddziale od rana panował duży ruch, bowiem u kilku pacjentek w każdej chwili mógł rozpocząć się poród.

Ciągle myślał o matce przebywającej w hospicjum, w ciężkim stanie. Był jej jedynym synem, więc więź między nimi była szczególna, zwłaszcza po śmierci ojca. Tylko on opiekował się nią, odwiedzał, w miarę wolnego czasu. Obiecał matce poprzedniego dnia, że zaraz po skończonym dyżurze będzie u niej.

– Panie doktorze, pacjentka spod piątki nie urodziła naturalnie. Trzeba ciąć – rzekła położna i szybko wybiegła.

Lekarz po zbadaniu pacjentki udał się na blok operacyjny, by przygotować się do rozwiązania ciąży poprzez cesarskie cięcie. Nagle usłyszał dzwonek telefonu i wyjął go pośpiesznie z kieszeni.

– Doktor Kora – przedstawił się i ogarnęło go złe przeczucie, gdyż wyświetlił mu się numer dobrze mu znajomy.

– Proszę szybko przyjechać do hospicjum. Stan zdrowia pana mamy bardzo się pogorszył. Jest nieprzytomna.

– Dziękuję. Postaram się przyjechać jak najprędzej.

Ciągle obwiniał się, że zbyt mało czasu poświęcał najbliższej osobie, zwłaszcza teraz, gdy ona najbardziej tego potrzebowała. Jego zapewnienia, że jutro ją odwiedzi, nie zawsze dochodziły do skutku. Gdy już siedział obok niej, trzymała go za rękę, by był jak najdłużej.

A on chłonał ciepło jej dłoni, bo odnosił wrażenie, że z każdym dniem jest coraz bardziej chłodna.

– Panie doktorze, wszystko gotowe – pielęgniarka wyrwała go z zamyślenia.

Przy stole operacyjnym starał się już być w pełni skoncentrowany, chociaż myślami był ciągle w hospicjum. Sprawnie wykonał cięcie i podając niemowlę położnej jak zawsze poczuł satysfakcję z powstającego cudu nowego życia. Ale zawsze trudno było mu pogodzić się ze swoją bezradnością wobec majestatu śmierci. Po chwili rozległ się płacz dziecka. Na świat przysła dorodna dziewczynka.

Szybko przebrał się i samochodem zmierzał w kierunku hospicjum. Ruch na ulicach był duży, więc trudno było przedrzeć się na drugi koniec miasta. Wreszcie dotarł. Jego niepokój wzrastał z każdym krokiem, kiedy zbliżał się do sali, w której leżała jego matka. Łóżko było puste, przygotowane już dla następnego pacjenta...

– Nie zdążyłem – powiedział do siebie z wyrzutem.

Został poproszony do innego pomieszczenia. Odkrył twarz matki i dotknął jej ręki. Była całkiem zimna.

Adam Decowski

Adam Decowski – uprawia lirykę, satyrę i krótkie formy prozą. Urodził się w Sieniawie, mieszka w Rzeszowie. Jest zrzeszony w Związku Literatów Polskich. Swoje utwory zamieścił w kilkudziesięciu pismach w kraju, a także za granicą. Wiele z nich zostało przetłumaczonych na angielski, słowacki, rumuński, czeski, ukraiński i serbski. Opublikował dziewięć zbiorów wierszy i utworów satyrycznych. Uhonorowany Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej. W 2025 r. przypada jubileusz 50-lecia pracy twórczej autora.



CONNECTICUT SIĘ OPŁACA!

Dlaczego nowojorczyacy przeprowadzają się do CT?

- ★ Niższe ceny nieruchomości i koszty życia
- ★ Niższe podatki
- ★ Niski wskaźnik przestępczości
- ★ Doskonałe szkoły publiczne i opieka medyczna
- ★ Wyższe zyski z inwestycji w nieruchomości
- ★ Dogodne i szybkie połączenie z NYC

Zadzwoń jeszcze dziś i dowiedz się, jakie możliwości może Ci dać przeprowadzka lub inwestycja w Connecticut!



\$235,000

NOWY NA RYNKU

Jednorodzinny blisko CCSU, 2 sypialnie, 2 łazienki, 1,010 sq. ft.

📍 34 Concord St., New Britain, CT



\$1,200,000

NOWA KONSTRUKCJA

Nowoczesna rezydencja, 4 sypialnie, 4 łazienki, ponad 3k sq. ft. i ponad akr ziemi

📍 45 Colton Ln., Cheshire, CT



\$1,799,900

NOWA KONSTRUKCJA

Luksusowa willa, 5 sypialni, 5 łazienek, 6,500 sq. ft. prawie akr ziemi

📍 56 Windsor Ct., Avon, CT

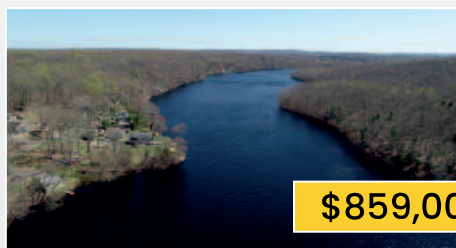


\$649,900

POD BUDOWĘ

4 sypialnie, 3 łazienki, 1,820 sq. ft., 1.45 akra z możliwością zakupu sąsiedniej działki

📍 390 Ash Swamp Rd., Glastonbury, CT



\$859,000

DZIAŁKA

29 akrów nad samym jeziorem z podłączonymi mediami

📍 Colchester, CT



\$2,000

DZIAŁKA – WYNAJEM

Idealna pod deweloperkę, 4 akry przy jednej z głównych ulic miasta

📍 723 Farmington Ave., New Britain



BERKSHIRE
HATHAWAY
HOMESERVICES

NEW ENGLAND
PROPERTIES

 **860-874-6646**

Jacek Mikołajczyk & Team

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI

www.ValleyFineHomes.com

Posiadamy licencję w VERMONT

★ Top Sales Team in Berkshire Hathaway Farmington Since 2016

📍 340 Main Street, Farmington, CT 06032 ✉ jacek@bhhsne.com

UWAGA! Pracujemy z inwestorami i oferujemy zarządzanie nieruchomościami ★ PROPERTY MANAGEMENT

DUTCHCRAFT

IMPORTOWANA WÓDKA



96 POINTS
PLATINUM MEDAL - BEST BUY!



GOLD MEDAL
SAN FRANCISCO 2019
WORLD SPIRITS COMPETITION

**VODKA OF
THE YEAR**

NETHERLANDS - 2021
NEW YORK INTERNATIONAL
SPIRITS COMPETITION

Za to
lato!





William Schwitzer
& Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUF AJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

